

P W P



OFICEROWIE NIOSĄ URNĘ Z SERCEM WODZA
NARODU PRZEZ ULICE WILNA DO OSTREJ BRAMY

**CZASOPISMO POCZTOWEGO
PRZYSPOBIENIA WOJSKOWEGO**

Nakład 33.500 egz.



SERCE MARSZAŁKA W DRODZE DO WILNA.



RZĄD RZECZYPOSPOLITEJ I GENERALICJA ŻEGNAJĄ NA DWORCU W WARSZAWIE SERCE MARSZAŁKA

POCZTOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

MIESIĘCZNIK ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. P. W.

ROK II

CZERWIEC 1935

ZESZYT 6

Serce Marszałka w Ostrej Bramie

Wilno przeżyło niezwykle podniosłą chwilę złożenia Wielkiego Serca Wodza Naradu Józefa Piłsudskiego u stóp Matki Boskiej Ostrobramskiej, Kióra prowadziła Marszałka na zwycięskie baje.

Wilno od wczesnego rana wyległo na ulice. Wszyscy mieszkańcy pragnęli złożyć hołd Sercu Tego, który tak gorącą miłością otaczał prastary gród Gedymina. Marszałek, ilekroć Mu tylko czas pozwolił, odwiedzał Swe ukochane miasto. Tu prowadził gry wojenne, tu powstawały najgenialniejsze koncepcje i pomysły.

Ulice Wilna tchnęły od samego rana nadzwyczajnym spokojem i skupieniem. Około godz. 7 min. 30 nadszedł pociąg warszawski, wozący urnę z Wielkim Sercem. Rodzinę Pana Marszałka powitali min. Kościalkowski, generałowie Dąb-Biernacki i Litwinowicz oraz wojewoda wileński.

Wśród pełnej powagi ciszy Dostojna Wdowa wynosi srebrną urnę z Sercem Marszałka. Wojskowi salutują, obnażają się głowy, obecni padają na kolana. Urna została złożona w lektyce.

Wśród przejmującej ciszy lektykę, tonącą w powodzi kwiecica, biorą czterej pułkownicy: Biestek, Filipkowski, Pelczyński i Stawarz, poprzedza ich czterech najmłodszych podporuczników. Po obu

stronach ruchomy szpaler dzieci, ubranych na białą. Dzieci te Marszałek otaczał gorącą miłością i wszystkie wolne chwile poświęcał ulżeniu ich doli.

Niezwykle wrożeńie sprawia ten wzruszający kondukt. Tłumy, zalegające ulice: Sadową, Kolejową i Ostrobramską padają na kolana. Słychać stłumiony szloch. Jeszcze tak niedawno, przed dwoma miesiącami widzieli Go tu wszyscy, a dziś ostatni oddają hołd Jego Wielkiemu Sercu.

Słońce oświeca drogę tej ostatniej wdrówki Serca, które spocznie u stóp ukochanej matki Marszałka. Wszędzie wzorowo porządek. W pierwszym rzędzie stanęła młodzież szkolna, w następnym wojsko, w trzecim zaś — przysposobienie wojskowe. Zwraca uwagę grupka młodzieży akademickiej z korporacji „Piłsudja”.

Idą posepni, a grają im dzwony kaplicy Ostrobramskiej, gdzie spocznie urna z Sercem Marszałka.

Orszak żałobny wkracza do Ostrej Bramy. Tłum zafalował.

W tej chwili rozlega się słaby z początku, następnie coraz bardziej potężniejszy śpiew żałobny tłumu w takt bicia dzwonów. Dziwnie i uroczyście brzmią nabożne słowa pieśni, płynące z tysięcy ust. Widać dzieci. Dużo dzie-

ci. Widać całe naręcza kwiecica, które będzie złożone u stóp Matki Boskiej Ostrobramskiej. Dziecięce głosiki z przejęciem śpiewają nabożną pieśń.

Wewnątrz świątyni odbywa się tymczasem żałobna uroczystość. Na podjum, wybitem szkarłatnem sukmem, stoi Dostojna Wdowa i córki Marszałka. Naprzeciwko, w oddaleniu kilku kroków, stoją krzesła dla członków rodziny, rzędu i generalicji. Nikt jednak nie siedzi; wszyscy stoją wpatrzeni w pracę dwóch murarzy, którzy pod kierownictwem prof. Jasstrzębowskiego wmurowują czarną tablicę. U stóp podjum stoi warta honorowa, na przedzie dowódca 1-go pułku piechoty legionów i dowódca 6-go pułku piechoty. W tej chwili generał Skworczyński przeprowadza zmianę warty. Na pierwszym miejscu stoją dowódca 1-go pułku artylerji i dowódca 5-go pułku piechoty legionów.

Panuje cisza, murarze zmywają teraz z czarnej tablicy ślady wapna.

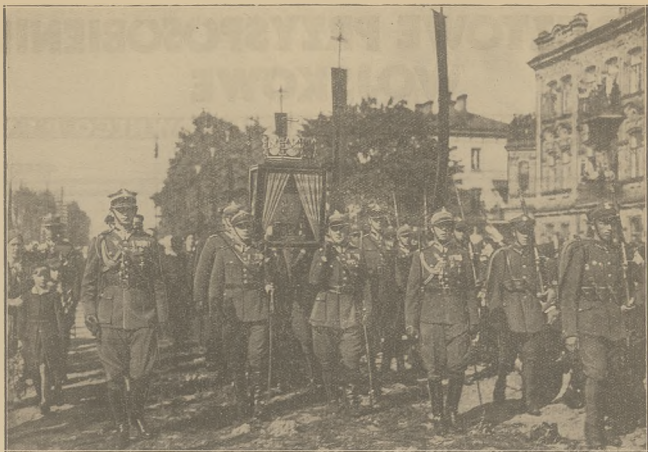
Uroczystość skończona. Pani Marszałkowa z córkami schodzi do podjum. Podchodzi ksiądz biskup Michalkiewicz i składa kondolencje Dostojnej Wdowie. Kościół opróżnia się. Unosi się wciąż żałobny dźwięk dzwonów i płynie daleko ponad miastem, które posiadało na wieczność Serce Największego Polaka.

„Miej zawsze i wszędzie krew zimna, serce gorące i ożywione siłą moralną, której źródłem idea”.

(J. Piłsudski. — Nasze wychowanie wojskowe).

„Cechą wszystkich dobrych żołnierzy jest to, że swych wodzów, prowadzących do zwycięstw, kochają i wymagają dla nich czci”.

(J. Piłsudski. — O wartości żołnierza Legionów).



Wzruszający kondukt. Lektyka z *Sercem Wodza*, niesiona przez oficerów.

N A S Z E D R O G I

Wartość każdej organizacji czy stowarzyszenia mierzy się nie ilością, lecz jakością członków.

Winniśmy to w naszym Pocztem Przystosobieniu Wojskowemu wszędzie i stale podkreślać. Należenie bowiem do P.P.W. jest wszak zupełnie dobrowolne i zależne tylko od woli jednostki przystępującej do naszej organizacji.

Słyszysz się czasem gdzieś — gdzie zdania, jakoby należenie do Pocztem Przystosobienia Wojskowego było dla każdego pracownika przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” obowiązkowe, a nawet doszły nas słuchy, że tu i ówdzie w terenie miały miejsce sporadyczne wypadki wywierania nacisku przez przełożonych w stosunku do pracowników w kierunku zapisywania się do P. P. W.

Musimy z całą stanowczością podkreślić raz na zawsze jasno i dobitnie, że ten sposób działania wyraża tylko krzywdę organizacji i ci obywatele winni swój sposób postępowania jak najrychlej zmienić.

Organizacja nasza nie powinna mieć w swoim gronie ani jedne-

go członka należącego do niej z jakiegokolwiek przymusu. Taki bowiem członek nie przedstawia dla organizacji żadnej wartości i jest dla niej tylko ciężarem.

Pragniemy mieć w swoich szeregach tylko takie jednostki, które dobrze rozumieją ideę Pocztem Przystosobienia Wojskowego i z nią się w całej rozciągłości solidaryzują, które nie szukają w organizacji odskoczni dla swej kariery, swego interesu osobistego, ale które rozumieją, że należąc i pracując bezinteresownie w organizacji mogą i chcą przyczynić się do rozwoju i potęgi mocarstwowej Polski.

Bierzmy przykład z lat walk o niepodległość. Lata 1908—1914, 1914—1918, 1918 i 1919 — Związki Strzeleckie, Legiony Polskie, ochotnicza armia polska — oto etapy budowy zrebów niepodległości przez Wielkiego Naszego Wodza, Józefa Piłsudskiego, który całą pracę niepodległościową oparł na ochotniczej akcji nawet w okresie powstawania państwa polskiego w latach 1918 i 1919, kiedy wszak drogą mobilizacji mógł zastosować przymus.

A o skuteczności obranej drogi świadczą rezultaty twięczone powstaniem państwa polskiego.

Budujmy i my szeregi organizacji wyłącznie na ochotniczym zaciągu, na dobrowolności. Nie obawiamy się o to, że szeregi nasze mogą się zmniejszyć; niech się zmniejszą, ale niech w nich pozostaną ci wszyscy, którzy poza swoją pracą zawodową pragną coś więcej dać bezinteresownie państwu, pragną dać swoją pracę społeczną dla dobra państwa i ogółu członków organizacji.

Jednak każda organizacja, a tembardziej o charakterze wojskowym, pragnąca swoje istnienie zbudować na trwałych podstawach i mająca spełnić swe zadania z pożytkiem dla państwa, musi posiadać nieodzowny element, jakim jest karność i dyscyplina organizacyjna członków.

Hasło „każdy obywatel żołnierzem” — musi być nie frazesem, ale rzeczywistością wprowadzoną w czyn. Tylko organizacje karne, zdyscyplinowane mogą przedstawiać pewną wartość, mogą speł-

nić zadania, których się spełnienia podjęły, czy te, które na nie nałożono.

To też podkreślając z jednej strony zupełną dobrowolność, ochotniczość należenia do Pocztowego Przystosowania Wojskowego, z drugiej strony podkreślić musimy konieczność karności, dyscypliny organizacyjnej członków.

Każdy obywatel czy obywatel-

ka, przed podpisaniem deklaracji, winni zdać sobie dobrze sprawę, że z chwilą podpisania jej, przyjmują na siebie pewne zobowiązania wobec organizacji i nałożone obowiązki wykonywać będą według swej najlepszej woli.

Niech rozważą to dobrze wszyscy członkowie Pocztowego Przystosowania Wojskowego, niech zastanowią się, pragnieniom bowiem mieć w swych szere-

gach tylko takich członków, którzy z przekonania, zrozumienia należą i pracują w organizacji.

Dziś, kiedy przed nami leży jeszcze szmat pracy, winniśmy to sobie z całą świadomością uprzytomnić, bo tylko zgodnym, wspólnym, zjednoczonym, polegającym na wzajemnym zaufaniu wysiłku będzie nasza praca tak dla państwa jak i ogółu członków pożyteczna.

OPINJA JAKO CZYNNIK WYCHOWYWANIA

W pracy naszej na terenie Pocztoowego Przystosowania Wojskowego nie tylko w działalności kulturalno - oświatowej, ale i we wszystkich innych dziedzinach życia organizacyjnego prawie na każdym kroku spotykamy się z coraz to nowymi zagadnieniami natury wychowawczej.

W praktycznej działalności społecznej problemy wychowawcze narzucają się z siłą nieodparta każdemu, kto pod pojęciem wychowywania, a w szczególności wychowywania obywatelskiego rozumie organizowanie zbiorowej woli jednostek i grup do działań oraz twórczości w pewnym określonym kierunku, — organizowanie woli postępowania jednostki w sposób najbardziej odpowiadający danemu kierunkowi wysiłku zbiorowego.

Jest to najistotniejsze, ale również i najtrudniejsze z zadań wszelkiego rodzaju pracy społecznej. Wszystkie bowiem środki, jakie w pracy wychowawczej stosujemy, a zmierzające do kształtowania wśród otoczenia określonej kategorii uczuć, pojęć, czy też nawyków napięcia woli. Woli, skierowanej w stronę również określonego czynu, pożądanego przez wychowawcę.

Do nadania wielokierunkowym i najczęściej rozbieżnym tendencjom twórczości jednostek pożądanego kierunku niezbędny jest w każdym działaniu społecznym czynnik autorytetu. Bez niego niesposób na dłuższy przynajmniej dystans osiągnąć jednolitości działań, ani masowych trwałych przemian wychowawczych.

W codziennej pracy wychowawczej najczęściej spotykamy się z przejawami oddziaływania kierunkowego autorytetu osobowego i jednostkowego.

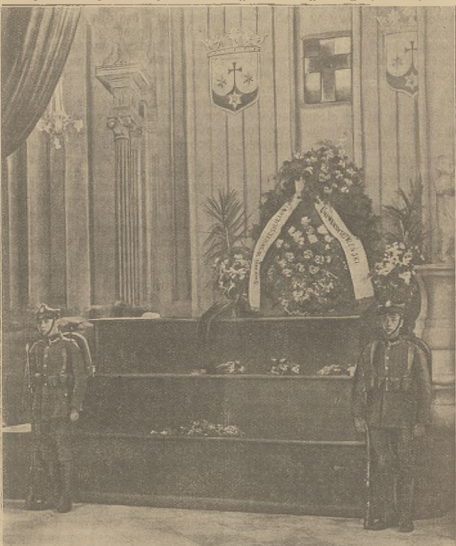
Oddziaływanie to jednak jest w zasięgu swoim ograniczone, jego nietykalność wymaga bowiem bezpośredniości stosunku wychowawcy do otoczenia i wy-

starcza tam, gdzie chodzi o napięcie woli zbiorowości o małym zakresie. W chwili jednak, gdy do realizowania zadań społecznych podjętych na szerszą skalę staje większa grupa społeczna, wtedy oddziaływanie i autorytet jednostkowy już nie wystarcza, chyba, że grupa ta posiada przywódcę na miarę conajmniej swoich zamierzeń.

Nawet w pracy wychowawczej opartej o system uorganizowanych autorytetów jednosko-

wych (armia) posiłkujemy się autorytetem symbolu (sztafard) lub pewnych ustalonych wartości moralnych (ojczyzna, honor).

Faktem jest, że suma procesów wychowawczych zmierzających do uorganizowania zbiorowej woli grupy z reguły dokonywane jest nie przez przywódcę najwybitniejszego, lecz przez tysiące „przodowników“ idei, zwykle nie wyróżniających się ponad typ przeciętnego działacza społecznego. Ołóż gdzie grupa nie posia-



Płyta w kościele Ostrobramskim, pokry wająca misę z urną, w której spoczywa Serce Marszałka.



Przyjęcie raportu przez ob. prezesa Zarz. Główn. P. P. W., dyr. R. Starzyńskiego, przed wymarszem bataljonu P. P. W. na uroczystości żałobne ku czci Marszałka.



Członkowie P. P. W. — Janów Lubelski w pochodzie żałobnym.

da taką silną indywidualność, która mogła stać się symbolem dażeń jednostek, koordynującym samorzutnie wysiłki poszczególnych „przodowników” pracy, tam czynnik autorytetu jednostkowego musi być zastąpiony przez czynnik autorytetu zbiorowego. Autorytet zbiorowy w tych warunkach stanowi instancję nadrzędną, określającą granicę i kierunek dla poczynań autorytetów jednostkowych, a z drugiej strony stanowiącą moralne oparcie dla ich działań. W omawianych warunkach jest on elementem niezbędnym do uzyskania jednolitości zorganizowanego działania zbiorowego.

Ten autorytet zbiorowy nazywamy zwykle opinią publiczną. Obecnie nie należy jej jednak pojmować ani określać jej roli według pojęć z okresu t. zw. demoliberalnego, w którym utożsamiano ją z pojęciem opinii mas. W państwie nowoczesnym wobec ogromnie zróżniczkowanych i skomplikowanych zagadnień życia społecznego przeciętna świadomość obywatela, „szarego człowieka”, nie jest w stanie nadążyć za rytmem życia współczesnego.

Ta opinia publiczna w dawniejszym rozumieniu jest w stanie zająć stanowisko jedynie wobec konkretnych i mniej skomplikowanych zjawisk życia społecznego, gdzie chodzi o prosty wyraz woli przez „tak” lub „nie”. Natomiast nie jest zdolna stać się autorytetem rozstrzygającym tam, gdzie chodzi o kompleks aktualnych zagadnień życia zbiorowego.

Nie dziwnego, że o stopniu, w jakim bywa dopuszczana do głosu opinia publiczna, w rzeczywisto-

ści rozstrzygają netylko zasady ustroju politycznego, czy społecznego danej zbiorowości, ile jej poziom kulturalny i poziom jej świadomości obywatelskiej.

W społeczeństwie, jak nasze, niemającym dostatecznie uowoczesnionej owej „przeciętnej kulturalnej”, o którą tak walczył w Polsce Niepodległej Marszałek Józef Piłsudski, wyrazem autorytetu społecznego nie może być „opinia mas”, lecz zbiorowa opinia kadry społecznej w najogólniejszym tego słowa znaczeniu. Jedynym bowiem obywatel o określonym „przydziale społecznym”, o którym decyduje on sam przez dobrowolne przyjęcie na siebie odpowiedzialności ze pewien odciśnięk zadań społecznych, jako wrażliwszy od innych na problemy życia społecznego i postawiony wobec konieczności ich rozwiązywania, może stać się współtwórcą opinii zbiorowej.

Aby w ten sposób pojęta opinia publiczna mogła spełniać rolę autorytetu zbiorowego uorganizowującego wolę działania społecznego, niezbędne jest najściślejsze „sprzęgnięcie myślowe” najaktywniejszych przodowników pracy wokół zadań podejmowanych przez grupę. Dopiero na tle takiego sprzęgnięcia myślowego rodzą się przodownicy organizacyjni, którzy stają się źródłem opinii i którzy tej opinii nadają kierunek.

W naszej młodej organizacji, kiedy wiele narastających problemów naszego życia domagało się szybkiego rozstrzygnięcia, z konieczności zmuszeni byliśmy w zyciu organizacyjnym posługiwać się przy regulowaniu jego poszczególnych zjawisk autorytetem jednostkowym, wobec bra-

ku tradycji i ustalonych pojęć o pracy obywatelskiej.

W miarę jednak posuwania się w czasie w zakresie podejmowanych zadań ukazują się nam coraz to nowe problemy wychowawcze, zjawiska coraz bardziej skomplikowane, dla których rozstrzygnięcia autorytetu jednostkowego nie będzie już wystarczający.

W tym stanie rzeczy wprowadzenie w szerszym stopniu do procesów wychowawczych na terenie naszej organizacji czynnika opinii publicznej z konieczności staje się pierwszoplanowym zagadnieniem naszych najbliższych poczynań i powinno stać się troską czynników kierujących życiem organizacyjnym we wszystkich ogniwach naszej pracy terenowej.

Niesposób wyobrazić sobie oddziały P. P. W., jako środowiska celowego wychowania, ani trwałości rezultatów wychowawczych naszej pracy, o ile w atmosferze naszego życia społecznego nie wypielegnujemy zdrowej opinii pepewiackiej, o ile atmosfery naszych poczynań organizacyjnych nie będzie cechować to, co potocznie przyjęliśmy nazywać zdrowym duchem obywatelskim.

Sprzęgnięcie myśli wokół zagadnień wychowawczych musi być podjęte przez całą kadry społeczną naszej organizacji a okazał ku temu powinniśmy szukać nie tylko na kursach oświatowych czy „godzinach wychowania obywatelskiego”, ale również przy każdej nadarzającej się sposobności, niekroć wypadanie nam razem obcować w większym, czy mniejszym kole naszej pepewiackiej rodziny.

Władysław Smorga.

NA POGRZEB WODZA

Ukończyłeś już, Wodzu, Swą misję zaszczytną,
Z wali Bożej zamknąłeś na zawsze powłoki,
Okrywając żalobą Swąją armję bitną
I Swój naród kochany żegnając na wiek.

Bóg-Zbawiciel pozwolił Ci dokonać cudu,
Zmarłych podnieść z grobowca Ojczyznę wyśnioną,
A Ty krwi Swjej ofiarnej nie szczędząc ni trudu,
Ozdobiłeś jej skronie Wolności koroną.

Wrogom zawsze patrzałeś w twarz śmiało i dumnie,
Dawną chwałę oręża budząc znów przed światem,
I dziś pełen tej chwały, jeszcze leżąc w trumnie,
Widzisz, jak cnyłq czola przed Twym Mjcestatem.

Na trumnie tej spoczywa Twa wielka butwa,
Symbol zwycięstw chwalebnych na nieprzyjaciela,
Z niej jak słońca goręje Twoich czynów sława,
Bo nie skryje jej w sobie grobowiec Wawelu.

Historji naszej złotą oświeci nam kartę,
Z której słowa radosne, dumni wyczylimy,
Ze nie będzie nas uczył cesarz Bonaparte,
Lecz Ty, Wodzu kochany — jak zwyciężoć mamy.

A wzięty wzór od Ciebie, Najlepszy Jej Synu,
Boć umiemy już kochać swą Matkę-Ojczyznę,
Śpij więc spokojnie na łożu z wawrzynu,
Zachowamy jak świętą pa Tobie spuściznę.



Członkowie P. P. W. — Kraków z ob. prezesem płk. Spetlem na czele biorą udział w sypaniu kopca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie na Sowinici.

Wychowanie fizyczne



Sport polski pogrążony w głębokiej żałobie po zgonie Wielkiego

go Swego Protektora, Marszałka Józefa Piłsudskiego, złożył przed Polską i światem hołd Zmarłemu,

przyczekając trwać nadal w pracy w myśl wskazań Wodza Narodu.

URLOPY W OŚRODKACH I OBOZACH P. P. W.

W ostatnim numerze naszego miesięcznika zachęcaliśmy wszystkich do wzięcia udziału w zorganizowanej przez Zarząd Główny wspólnie z zarządami okręgowymi akcji obozowo - wypoczynkowej. Wszystkie przygotowania do otwarcia ośrodków i roz-

pojęcia obozów wędrownych są już zakończone.

Akcja wypoczynkowa, dostosowana do warunków i możliwości finansowych najbardziej potrzebujących nawet członków (kini), zapewnia wiele korzyści dla zdrowia w atmosferze radości.

Znaczne urozmaicenie programu imprez, jak również odrębne dla każdej imprezy bogactwo krajobrazu ułatwi wybór chętnym członkom, którzy pragną w najbliższy sposób wykorzystać swój urlop wypoczynkowy.

Wędrowny obóz kajakowy na Wileńszczyźnie

Celem włóczęgi kajakowej jest zapoznanie uczestników (czek) w ciągu 14 dni z pięknem ziemi, jezior i rzek Wileńszczyzny, usprawnienie w sportach wodnych i grach sportowych. Trasa, starannie opracowana przez kierownictwo, zapoczątkowana jest na jeziorze Żyła, skąd prowadzi przez Opiward, Dryświaty, Obole, Obolikszy, Długie, Bohiń, z wypadem na jeziora Szczolna, Dziedzińkę, Osterno, Łusze, Ukłej, Inowo aż do kompleksu jezior brastawskich, jak Nieśpiza, Cno, Wotos, Snudy, Strusto do Drywiat i Brasława. Wymienione jeziora powiązane są ciekawymi dla turystów rzekami: Żyła, Opiwardka, Dryświacica, kanałem murmińskim, Prorwa, Dziesięka, Dźwina, Wiała, Horobówka, Druka i wielu innymi o dzikich brzegach rzekami.

Zarząd okręgu wybudował dla użytku uczestników 20 nowych kajaków, dostosowanych do wygodnego i bezpiecznego odbywania dłuższych wycieczek i zabezpieczonych przed deszczem i falami. Noce spędzać będą uczestnicy w namiotach dwuosobowych na wygodnych materacach gumowych. Wyżywienie, złożone z czterech posiłków

dziennie, podtrzyma z pewnością doskonały humor. Ekwipunek osobisty uczestników: przepisywany kostium sportowy o barwach P. P. W. (gimnastyczny, kąpielowy, ciepły treningowy, ewentualnie niewiatrówka), pantofle, biała czapka, przybory toaletowe, do szczyta, menażka lub rondetek, kubek, łyżka, widelec, nóż, koc i prześcieradło, plecak z trzema woreczkami na prowiant — pożądane instrumenty muzyczne, aparaty fotograficzne, notatnik, latarka elektryczna. Na wędrowkę wodną nie należy zabierać: walizek, zapasów bielizny, płaszczyz, ubrań odświeżających, kapeluszy, pantofli na wysokich obcasach, biżuterii i zegarków.

Wędrowki kajakowe podzielono na pięć turnusów dwutygodniowych:

I turnus	od 1 do 14 VII
II	„ od 17 do 30 VII
III	„ od 1 do 14 VIII
IV	„ od 17 do 30 VIII
V	„ od 2 do 15 IX

W każdym turnusie uczestniczyć może tylko niepełna grupka wybrańców, złożona z 40 osób.

W czasie włóczęgi wodnej przewidywane są liczne atrakcje

i szereg wycieczek lądowych. Na Wileńszczyźnie zgłaszać się mogą członkowie P. P. W. (kobiety i mężczyźni) oraz członkowie najbliższej rodziny po 18 r. życia. Warunkiem przyjęcia jest umiejętność pływania. Zgłoszenia według podanego wzoru wraz z załącznikiem 10 zł. należy kierować do Zarządu Okręgu nr. III P. P. W. w Wilnie (konto czekowe 81551) do dnia 25. 6. Późniejsze zgłoszenia będą uwzględniane w miarę wolnych miejsc i po uprzednim poinformowaniu się o miejscu

Członkowie P. P. W. zgłoszeni na obóz wileński korzystać będą z 75 proc. zniżki kolejowej na podstawie legitymacji członkowskiej, zalegalizowanej przez właściwe władze P. W. (Okręgowe Urzędy W. F. i P. W., Obwodowe i Powiatowe Komendy W. F. i P. W.).

O przyjęciu do obozu Zarząd Okręgu nr. III powiadamiać będzie oddzielnie wszystkich.

Koszta dziennego pobytu wynoszą tylko 2,50 zł., co pozwoli wielu członkom, a zwłaszcza najbardziej potrzebującym, na racjonalne wykorzystanie urlopu wypoczynkowego.

Ośrodek morski w Jastrzębiej Górze

(pensjonat „Fantazja“, stacja kolejowa — Wielka Wieś).

Ośrodek zorganizowany jest przez Zarząd Główny. Po ustaleniu lepszych warunków nad

pełnym morzem zrezygnowano z projektowanego i propagowanego ośrodka w Gdyni. Czas trwania ośrodka podzielono na pięć turnusów po 40 osób każdy.

I turnus od 2 do 15 lipca,

II turnus od 17 do 30 lipca,

III turnus od 2 do 15 sierpnia,

IV turnus od 17 do 30 sierpnia.

Zgłaszać się mogą członkowie

(knie) oraz najbliższa rodzina. W programie pływanie, gry sportowe, wycieczki. Koszt 3,75 zł. dziennie i 75 proc. zniżka kolejowa. Ze zniżki kolejowej skorzystać mogą **tylko** członkowie (knie) P. P. W. na podstawie legi-

tymacji zalegalizowanej przez właściwe władze P. W. (Okręgowy Urząd W. F. i P. W., Obwodowe i Powiatowe Komendy W. F. i P. W.) Uczestnicy umieszczeni będą po 2—3 osoby w po-

koju. Zgłoszenia wraz z zadatkem 10 zł. według podanego wzoru kierować do Zarządu Głównego P. P. W., Warszawa, plac Napoleona 8 (konto P. K. O. 28163) **do dnia 15 czerwca.**



Okręg P. P. W. — Katowice.
Grupa kajakowa.



Ob. Lipko (P. P. W.) na tenisza Biegów Narodowych w Lublinie.

Dwutygodniowe wędrowki kolarskie na Śląsku

Wędrowki kolarskie organizuje Zarząd Okręgu Nr. IV Katowice. Starannie opracowany program wrozmaicony jest zwiedzaniem kopalń i ośrodków przemysłowych.

1-szy dzień w Katowicach. Powitanie, zwiedzanie muzeum śląskiego, gmachu urzędu wojewódzkiego i Sejmu oraz ciekawszych obiektów. **2-gi dzień** — Katowice — Tarnowskie Góry. Zwiedzanie huty cynkowej w Welnowcu, klasztoru w Piekarach, zamku ks. Dommersmarcka w Świerklańcu; nocleg

w Tarnowskich Górach. **3-ci dzień:** Tarnowskie Góry — Katowice (huta „Królewska“ w Chorzowie, huta „Batory“ w Hajdukach Wielkich, nocleg w Katowicach); **4-ty dzień:** Katowice — Rybnik (Techniczne Zakłady Naukowe, nocleg w Rybniku); **5-ty dzień:** Rybnik — Jastrzębie — Zdrój; **6-ty dzień:** Jastrzębie — Zdrój — Zebrzydowice — Cieszyn. **7-my dzień:** Cieszyn — Wisła; **8-my dzień:** Wisła — Żywiec. **9-ty dzień:** Żywiec. **10-ty dzień:** Żywiec — Bielsko. **11-ty dzień:** Bielsko; **12-ty dzień:** Biel-

sko — Pszczyna; **13-ty dzień:** Pszczyna — Katowice.

Wędrowki odbędą się w dwu turnusach po 35 osób.

I turnus od 7 do 19 lipca,

II turnus od 4 do 16 sierpnia.

Zgłaszać się mogą tylko członkowie, posiadający rowery. Koszt około 3 zł. dziennie oraz 75 proc. zniżki kolejowej. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Okręgu Nr. IV P. P. W. w Katowicach. (Konto P. K. O. nr. 304366) na turnus 1-szy w terminie do dn. 1. 7. r. b., a na drugi do dnia 25. 7. r. b.

Ośrodek górski w Zakopanem

Ośrodek zakopiański na Chłabówce w willi „Karolówka“ jest zorganizowany dzięki inicjatywie Zarządu Okręgu nr. V w Krakowie. Okres pobytu podzielono na 4 turnusy po 100 osób każdy.

Z ośrodka korzystają mogą członkowie (knie) oraz członkowie najbliższej rodziny.

W programie przewidziano pływanie, gry sportowe i turystykę.

I turnus od 2 do 15 sierpnia,

II turnus od 17 do 30 sierpnia,

III turnus od 2 do 15 września,

IV turnus od 17 do 30 września.

Ze zniżki kolejowej korzystać mogą **jedynie** członkowie (knie) P. P. W. na podstawie legitymacji, zalegalizowanej przez właściwe władze (Okręgowy Urząd W. F. i P. W., Obwodowe i Powiatowe Komendy W. F. i P. W.). Uczestnicy zakwaterowani będą po 2, 3, 4 osoby w pokoju. Zgłoszenia wraz z zadatkem 10 zł. według podanego wzoru kierować należy do Zarządu Okręgu Nr. V w Krakowie (konto P. K. O. nr. 411778) do dnia 20 lipca. Późniejsze zgłoszenia uwzględniane będą w miarę wolnych miejsc.

Wszystkie zgłoszenia należy wypełniać według wzoru:

ZGŁOSZENIE

Imię i nazwisko
Miejsce zamieszkania (dokładny adres)
(oddział, placówka)

Zgłaszam się do ośrodka, obozu (miejsce) w
w terminie (turnus)

Przesyłam kwotę 10 (dziesięć) zł. jako zadatek na utrzymanie. Resztę należności wpłacę pierwszego dnia po przyjeździe do ośrodka, obozu.

Zastępuję się do regulaminu wewnętrznego ośrodka, obozu.

(wyraźny podpis)

Ośrodek wypoczynkowy w Rabce

Chcąc umożliwić członkom naszej Organizacji tani pobyt w Rabce, Zarząd Okręgu Nr. V P. P. W. Kraków wydzierżawił na czas od 1 maja do 30 września r.b., t. j. na przeciąg 4-ch miesięcy, willę „Batorówka“, położoną obok parku w najpiękniejszej i najzdrowszej części Rabki - Zdroju, odległej zaledwie o kilkanaście minut drogi od łaźni.

W czasie od 1-go maja do 15-go czerwca i od 20-go sierpnia do 30-go września korzystają z niej mogą za minimalną opłatą tak ro-

dziny jak również i samotni członkowie P. P. W., a nawet osoby poleczone przez zarządy oddziałów. Do dyspozycji jest 18 pokoi, w tem 6 z piecami kuchennymi.

Cena jednego pokoju dla członków P.P.W. za czas od 1 maja do 15 czerwca b.r. wzgl. od 20 sierpnia do 30 września b. r., ustalono na zł. 20.

Członkowie chcący skorzystać z wyjątkowej okazji taniego pobytu w Rabce winni zwrócić się pisemnie do Zarządu Okr. w Kra-

kowie, podając na jaki czas i na ile ubikacji reflektują.

Przydzielone pokoje uwzględnione będą w kolejności wpływu podań. Zarząd Zdrojowy w tym okresie czasu pójdzie na daleko idące zniżki dla korzystających z kąpieli i innych zabiegów leczniczych.

Reflektanci wpłacają należność zgóry na konto Zarządu Okręgu P. P. W. w Krakowie, Nr. konta 411.778.

Z wydzierżawionej willi korzystają mogą członkowie wszystkich okręgów P. P. W. i ich rodziny.

Ośrodek wypoczynkowy w Osiecznej k. Leszna

Zarząd Okręgu Nr. VII P. P. W. w Poznaniu urządził w bieżącym roku w letnisku Osieczna k-Leszna kolonję wypoczynkową dla członków P. P. W. i ich rodzin, w czasie od 15.VI — 30.IX r. b.

Letnisko Osieczna k-Leszna położone jest nad wielkim jeziorem, niedaleko lasów, posiada teren pagórkowaty, zdrowy i suchy klimat.

Dom letniskowy, w którym członkowie P. P. W. znajdują pomieszczenie, jest murowany i położony w cisnym parku — 50 metrów od przystani, plaży i miejsca kąpielowego.

Pokoje umeblowane, czyste i jasne. W samym letnisku znajduje się duża sala, w której urządzić się będzie różne imprezy P.P.W.

Koszty całodziennego utrzymania z 4-razowym wyżywieniem wynoszą:

dla dorosłych 2,80 zł. dziennie,
dla dzieci do lat 15 — 1,50 zł. dziennie.

Bez jakichkolwiek dopłat letnicy dowoli korzystać mogą:

a) z kąpieli w jeziorze (miejsca wyznaczone dla pływających i niepływających) i szatni,

b) z plaży,

c) z łódek do wiosłowania,

d) z siatkówki i koszykówki,

e) ze strzelnicy małokalibrowej,

f) z wszelkich imprez, urządzanych przez Zarz. Okr. Nr. VII.

Koszty utrzymania z 3-razowym dziennym wyżywieniem

(bez podwieczorku) wynoszą 2,50 zł. dziennie. Kuchnia dobra.

Dla własnej wygody letników prosimy zabrać ze sobą podpinki pod kódrę i poszewkę na poduszki, strój kąpielowy oraz ewent. koc.

Każdy uczestnik letniska P. P. W. otrzymuje po zgłoszeniu się kartę skierowania, wystawioną przez Zarząd Okręgu Nr. VII P. P. W. w Poznaniu.

Termin zgłoszenia z podaniem miesiąca i czasu zamierzonego

pobytu do dnia 10 czerwca r. b. pod adresem: Zarząd Okręgowy Nr. VII P. P. W. — Referat Samopomocy w Poznaniu.

Reflektanci wpłacają należność dopiero na miejscu z chwilą przybycia.

Prawo korzystania z powyższego ośrodka posiadają członkowie wszystkich okręgów P. P. W. z tem, że podania członków uwzględniane będą w kolejności ich wpływu narówni z podaniami członków okręgu poznańskiego.



Konferencja okręgowych referentów k. o. w Warszawie. Siedzą: czwarto od lewej — sekretarz gen. ob. K. Chodzikiewicz, szósty — kierownik Wydz. Kult.-Ośw. Zarz. Główn. W. Smorga.

Czy posiadasz odznakę P. P. W.

Kolonie letnie dla dzieci

W ostatnim numerze naszego miesięcznika podaliśmy szczegóły, odnoszące się do organizacji kolonii letnich dla dzieci członków P. P. W. w okręgach lubelskim, wileńskim, krakowskim, lwowskim, poznańskim i bydgoskim.

Obecnie kolej podajemy szcze-

gół organizacji kolonii w okręgu warszawskim i katowickim.

Okręg warszawski organizuje dwie kolonie po 40 dzieci, jedną w Lesznie koło Błonia i drugą w Fronołowie n/Bugiem. Pierwsza trwać będzie od 16 czerwca do 15 lipca, druga od 16 lipca do 15 sierpnia b. r.

Okręg katowicki obrał za miejsce na kolonie letnie pensjonat „Polonia“ w Wiśle. Okręg organizuje 2 turnusy po 40 dzieci.

Pierwszy turnus trwać będzie od 20 czerwca do 20 lipca, drugi od 21 lipca do 20 sierpnia b. r.

Premjowe ośrodki wypoczynkowe

Zarząd Główny w dążeniu do zainteresowania jak najszerszego ogółu członków w czynnym udziale w pracach organizacji i umożliwieniu słabiej uposażonym członkom spędzenia urlopu wypoczynkowego nad morzem lub w górach organizuje w tym roku poraz pierwszy premjowe ośrodki wypoczynkowe.

Szczegóły uczestnictwa w powyższych ośrodkach zostały podane w Rozkazie Ogólnym Zarządu Głównego Nr. 7:35.

Ogólna zasada uczestnictwa polega na tem, że wszystkie zarządy oddziałów podają do swych zarządów okręgowych po trzech kandydatów, (w tem 1 pracownika fizycznego, 1 umysłowego i 1 członkinię), których uposażenie nie przekracza 250 zł. miesięcznie i którzy wybijają się w pracy P. P. W.

Zarządy okręgów na podstawie wniosków zarządów oddziałów drogą komisyjnego losowa-

nia ustalają 3-ch kandydatów na okręg, w tem 1 pracownika fizycznego, 1 umysłowego, 1 członkinię.

Wylosowani kandydaci mają prawo dowolnego wyboru jednego z podanych 2-tygodniowych turnusów: górskiego w Zakopanem lub morskiego w Jastrzębiej Górze.

Koszta wyżywienia, zakwaterowania i przejazdów kolejowych pokrywa Zarząd Główny.

Wiadomości sportowe z okręgów

OKRĘG I WARSZAWA

Oddział Motorowy rozpoczął przygotowania do holdownego rajdu motocyklowego ku czci zmarłego Wodza Narodu; rajd odbędzie się w czerwcu na trasie Warszawa — Radom — Kielce — Kraków. Pozostałe Oddziały Warszawy prowadzą zaprawę do P.O.S. do zawodów i do marszu „Ślaziem Kadrowki”. Oddział w Łodzi wykazuje znaczną ruchliwość przez swoja drużynę szermierczą, która w rozgrywkach okręgowych zajęła 1-sze miejsce. O dobrych wynikach naszych szermierzy świadczy najlepiej zaproszenie na zawody w Au-

strij, z którego jednak nie skorzystano spodwo ogólnej Załoby narodowej co zgonie Wielkiego Wskzesciela Państwa. Oddział XXIV Łódź (P.A.S.T.) zorganizowano drużynę pływacką. Licząc 20 członków. Naukę pływania prowadzi własny kwalifikowany instruktor dwa razy w tygodniu. W najbliższych dniach rozpoczyna pływanie kobiety. Program nauki obejmuje styl naturalny, skoki i ratownictwo. Oddział w Łomży urządził dłuższą wycieczkę kolarską. W grach sportowych panuje ożywienie przez częste spotkania z innymi organizacjami.

OKRĘG II LUBLIN.

Okr. referent W. F. ob. Köhler zapewnił sobie pomoc w pracy organizacyjnej przez przewodników zespołów. Lekka atletyka — Ostaszewicz—Jęgrów; zespół drużyna wodnych — Sokulowski; P.O.S. — Pawlik. Lublin 28.4 odbył się bieg naprzelaj o mistrzostwo oddziałów PPW. na przestrzni 3.5 km. o nagrodę inspektora. Ob. Kieki, zwyciężył ob. Gawlika z oddz. XIV przed ob. ob. Piłwko i Lipko z Oddz. I. W biegu narodowym na 150 zawodników dziewięć i dziesięć miejsce zajęli ob. ob. Zydek i Lipko. Dalsze miejsca zajęli Cichon i Wdelski. W oddziale ograniczono prace do gimnastyki. Prowadzonej w 8 oddziałach dwa razy w tygodniu. W innych oddziałach brak są gimnastycznych uatemozliw prowadzenie ćwiczeń. Frekwencja ćwiczących wahała się około 60% zniższn prowadzono treningi koszykówki i siatkówki. Oddziały lubelskie posiadają no 2 drużyny koszykówki i siatkówki. zaliczone do klasy A. W okręgu drużyny uczestniczyły we wszystkich rozgrywkach lubelskiego Okr. Zw. Gier Sportowych. Gry sportowe cieszyły się największą popularnością wśród członków i członkin. Inne drużyny nie wykazały żadnych wyników. Badania lekarskie przeprowadzone w oddziałach lubelskich są groźnym ostrzeżeniem dla tych, którzy nie doceniają znaczenia wychowania fizycznego. Na 140 zbadanych 50% uznano za niezdolnych do ćwiczeń spowodu poważniejszych wad w organizmie.

OKRĘG III WILNO

Oddział Wilno. Reprezentacja Dvr. O. P. i T. wzięła w siatkówce reprezentacji urzędów Wilno 1:2. W spotkaniu towarzyskiem PPW. przegrało z A. Z.



Oddział P. P. W. — Łódź. Drużyna pływacka P. A. S. T. w basenie.

S-ten 0:2 (8:15, 30:15). W lekkiej atletyce w zawodach międzyszkolowych ob. Fiedoruk i ob. Zieniewicz podzielili się pierwszem i drugiem miejscem w kuli, oszczepie, w skoku wwyż i wdal. Ob. Fiedoruka powołano na kurs olimpijski. W biegu narodowym ob. Ludkiewicz zajął czwarte miejsce na 413. startujących. Inni zawodnicy PPW. uplasowali się na dalszych miejscach.

W kursie lekko - atletycznym, prowadzonym przez trenera P.Z.L.A. Ceizka uczestniczyło 30 członków PPW. W ubiegłym miesiącu utworzono drużynę kolarską o charakterze sportowo - turystycznym, złożoną z 32 członków z ob. Chochłowien, jako drużynowym.

Zespół drużyn wodnych zainaugurował sezon 1 czerwca. Przystąpiono do gruntownego odnowienia przystani i laboru. Oddziały Brześć n/Buglem i Nowogródek urządzają bieżnie, skocznie, boiska do gier sportowych na placach, wydzierżawionych przez Zarząd Okręgu. Oddziały Siołpce, Stonim i Grodno rozbudowują drużyny wodne przez zakup nowego taboru i urządzeń. Oddział w Grodnie zakupił żagłowiek do wycieczek na jeziora augustowskie.

Największym zainteresowaniem członków cieszą się gry sportowe.

OKRĘG IV KATOWICE

Z dniem 15 kwietnia mimo lekkiego chłodu ćwiczący i ćwiczące przeniosły się na boiska, przez co ożywiły się twarze. Chęć reprezentowania tuł. Okręgu w Warszawie, stolicy Polski, dodaje członkom bodźca do intensywniej pracy nad sobą i dla swoich. Urastra współzawodnictwo, z dnem każdym przybywa ćwiczących, wyniki pracy stałe się poprawiają. Ćwiczenia sportowe nabierają charakteru masowego. W oddziałach two rzę się grupy, które specjalizują się w obranym przez siebie kierunku. Do niedawna robiono wypadki wiosenne w Tatrzy i w Beskidy Śląskie. Od miesiąca wielu członków(kin) spędza w kajakach, niedziele i wolne chwile w tygodniu na Czarnel i Białej Przemszy, na Sule, Wiśle, Skawie i Dunajcu. Na szczególne wyróżnienie za solidną pracę zasługują oddziały w Bielsku, które rozwinęły działalność w kilku kierunkach, dzięki inicjatywie pełnych zapału i energii referentów oddziałowych Chrankiewicz i Kamińskiego.

Drużyna kajakowa w Katowicach wzbogaciła się o 6 składków typu wyciągowego. Kursy praktyczne i teoretyczne dla zawodników prowadzi kwalifikowany instruktor Bujanowicz.

Na II międzynarodowym wyścigu korskim na Dunajcu okręg reprezentowany będzie przez 2 wyciągowe składki.

Katowicka drużyna piłki nożnej cieszy się wielką popularnością, co zaświadczają wielu zwycięstwom, jakie odniosła z Cracovią 7:2, Resovią 4:0 i 5:1, z B.B.S.V. Bielsko 4:3.

OKRĘG VII POZNAŃ

Jako przygotowanie do wystąpienia na boiskach na wiosnę i w lecie prowadzono zaprawę dla członków wszystkich drużyn W. F. Ćwiczenia prowadził dwa razy w tygodniu instruktor Osrodka p. Wasiak. Naukę walki wrecz przeprowadził ob. Smoczyński. Z uwagi na brak instruktorów W. F. w PPW, zorganizowano kurs przedowników W. F., który ukończyło 26 uczestników z Oddz. 1 i 3 w Poznaniu. Na przyszły kurs, projektowany w Sierakowie lub w Rozewiu, zamierza Zarząd Okręgu powołać



Drużyna piłkarska P. P. W. w Katowicach.

wszystkich referentów oddziałowych. **Poznańska drużyna** piłki nożnej grała z Pogonią poznańską, z Unią ze Swarzędzia i z H.C.P. Poznań. Pozaatem spotkały się drużyny PPW. Bydgoszcz z PPW. Inowrocław. W siatkówce PPW. Mieszew z Uniolem. **Oddział Kościeln.** Drużyna kolarska PPW, zajęła pierwsze miejsce w zawodach organizowanych przez Pow. Komendę P. W. i W. F. Zarząd Okręgu uzyskał z Miejskiego Komitetu W.F. w Poznaniu część terenu na pływalnię. Zbudowano już szatnię, Budowa ponosi i boisk do koszykówki i siatkówki jest już na zakończeniu. Zarząd propaguje pływanie i zorganizuje kilka kursów pływania. Oddziały przystąpiły do ćwiczeń letnich i przygotowują się do P.O.S. i zawodów, mimo braku sprzętu sportowego. W Poznaniu odbywała się regularne ćwiczenia letnie, dwa razy w tygodniu, osobno dla Oddziału Poznań 1 i 3 i osobno dla Oddziału Żeńskiego.

OKRĘG VIII BYDGOSZCZ

Brodnica n/Drwęca. W miesiącu maju przeprowadzono 3 godz. gimnastyki według podręcznika „Junak” oraz gry sportowe i zabawy. **Bydgoszcz 1.** Urządzono rozgrywki w siatkówce i koszykówce.

W biegu narodowym uczestniczyło trzech pepewiaków. **Bydgoszcz 2** przeprowadza treningi w siatkówce i koszykówce. **Bydgoszcz I.K.R.** Trennuje do siatkówki i P.O.S. na przystani Wioślarskiej i stadionie miejskim. **Bydgoszcz, Żeński.** Zainteresowania członków skierowane są na wioślarstwo i siatkówkę. **Chelmno** organizuje się do gimnastyki. **Chojnice** organizują wycieczki kajakami oraz przygotowują kort tenisowy. **Czersk i Działdowo.** Najlepiej rozwija się gimnastyka i gry sportowe. **Gdynia.** Pięknie rozwija się drużyna piłki nożnej, która rozgrywa czesto mecze. Zaczęto odnawiać tabor morski. **Grudziądz** kładzie główny nacisk na turystykę kajakarską. **Jabłonowo Pom.** wypełnia program gimnastyki i samoobrony. **Kościerzyna** przeznaczą wolny czas na gimnastykę. Często odbywała się wycieczki kolarskie do Szwajcarii Kaszubskiej. **Nakło n/Notecia** interesuje się gimnastyką. **Nowa Miasto n/Drwęca** realizuje program lekkiej atletyki i zimnastyki. **Sępólno** interesuje się gimnastyką i lekką atletyką. **Toruń** przeprowadza badania lekarskie, przygotowuje się do P.O.S., kompletuje drużynę piłki nożnej i siatkówkę. **W Tucholu** przyjmują się gry sportowe i pięciarstwo. **Welherowo** zaprawia się do P.O.S. przez gimnastykę i gry sportowe. Sekcje okręgowe w **Bydgoszczy** rozpoczęły intensywny trening. Największą żywotność wykazuje przystań, drużyny piłkarskie i tenisiści.

Z KRAJU:

Narodowe Biegi Naprzelaj. Wprowadzone poraz pierwszy we wszystkich miejscowościach Narodowe Biegi Naprzelaj 3 maja zgromadziły na starcie około 20 tysięcy zawodników.

Międzynarodowy mecz piłki nożnej Polska - Austria. Poraz drugi od roku 1911 spotkały się drużyny piłki nożnej



Ob. Czubak (Oddz. Kraków 1) — II miejsce w Biegu Narodowym.

Polski i Austrii w dn. 12 maja r. b. w Wiedniu. Zwycięstwo odniosła Austria w stosunku bramek 5:2 (3:1). Bramki dla Polski zdobył Matjas (Pozof). Przegrana jest dla nas sukcesem wobec zawodowej drużyny austriackiej.

Oszczep: Lokajski, najlepszy polski zawodnik inaugurował tegoroczny sezon, rzucając oszczepem 68.92 mtr., wysuwając się na czoło oszczepników światowych.

Kolarstwo: Doroczny wyścig kolarski „Expressu Porannego” na trasie 105 km. wygrał Ignaczak Józef (Prad)

w czasie 3:03; 47.8 sek. przed Kapiakiem.

Najlepsze wyniki lekko - atletyczne r. b. 100 m. Fischer, Lwów — 10.8; 1.500 mtr. Strzałkowski, Białystok 4.27; 5000 mtr. Noji, W-wa 15.56.6; wwyż Pławczyk 1.35; wdał — Haspel 6.87; kula — Heljasz 15.25.

Z ZAGRANICY:

Jesse Owens — murzyn — Ameryka na zawodach I. atl. uniwersyteckich Stanów Zjednoczonych uzyskał wynik w skoku wdał 813 cm. Jestto dowodem że niezłomności ludzkie są daleko wię-

ksze niż można przypuszczać.

Boks: Max Baer po krótkiej chorobie rozpoczął normalne treningi, nie chce zrezygnować z tytułu mistrza świata.

Pływanie: Fenomenalny amerykańsin Jack Medica zmienił kompletnie tabele rekordów świata w stylu dowolnym. Oto ich lista 200 m. 2:07.2; 300 m. 3:21.6; 400 m. 4:42.5; 500 m. 5:57.7; 1500 m. 18:59.3.

Powrót najszybszel kobiety świata. Walasiewiczówna zaprzeczyła wszelkim pogłoskom o przyjęciu obywatelstwa amerykańskiego zamiarem wyjazdu w połowie czerwca r. b. do Polski.



Udział teletechników w wyszkoleniu technicznym P. P. W.

1.

Wszyscy zdajemy sobie dobrze sprawę, na jak wielkie trudności napotyka szkolenie techniczne Pocztowego Przystosobienia Wojskowego, a w szczególności szkolenie w budowie linii teletechnicznych stałych.

Okres zimowy z natury rzeczy, wobec niesprzyjających warunków zewnętrznych, musi być poświęcony na tak zwane „przygotowanie teoretyczne”.

Pomijając już okoliczność, że

tak niezmiernie mało czasu możemy poświęcić na to przygotowanie, które się odbywa w godzinach, z trudem wyławianych dla dobra sprawy z natłoku naszych codziennych zajęć i prac — wiemy zatem doskonale, że wykładami nikt nikogo nie nauczył jeszcze budować linie teletechniczne stałe.

Dopiero z wiosną, z rozpoczęciem się teletechnicznego sezonu budowlanego następuje okres większych możliwości szkolenia

członków P. P. W. w budowie linii, szkolenia istotnego, polegającego na praktycznym wykonywaniu rzeczywistych czynności.

Jak wiadomo — poszczególne okręgi i oddziały P. P. W. stosują, zależnie od okoliczności i warunków lokalnych, różnorodną metodę pracy.

1. Jedni ograniczają się do przerabiania elementów pracy z zakresu budowy linii na placu ćwiczeń.

2. Inni organizują większe jedno — lub kilkodniowe ćwiczenia w terenie, budując znaczniejsze odcinki linii teletechnicznej stałej.

3. Niektóre, zwłaszcza mniejsze oddziały P. P. W., mogą organizować dla swych nielicznych członków praktykę okolicznościową — doraźną przy boku miejscowego teletechnika — montera, który w poczuciu obowiązku obywatelskiego dzieli się swymi wiadomościami i doświadczeniem ze swymi współkolegami pocztowcami.

4. Najdogodniejszym i najbardziej celowym wydaje się jednak masowe wysyłanie pepewiaków pocztowców w składzie kolumn roboczych na letni remont i konserwację linii teletechnicznych stałych, jak również do budowy nowych linii.

5. Osobne i niezależne miejsce od powyższych metod — musiałyby zająć obozy letnie (a nawet ewentualnie i zimowe), któreby były organizowane specjalnie dla szkolenia, bądź doskonalenia we wszystkich pracach z zakresu budowy linii teletechnicznych stałych.

Planowana organizacja takich obozów byłaby środkiem wysz-



Ćwiczenia patrolu telefonicznego Oddziału P. P. W. Nr. 1 w Białsku.

koleniowym może najskuteczniej-
szym.

Należy przypuszczać, że każdy z wyszczególnionych powyżej rodzajów praktyki w zakończeniu roku szkolnego P. P. W. znajdzie swoje najtrafniejsze zastosowanie i swój szczegółowy program w odpowiednich warunkach i przeobrazi się z czasem w dokładnie opracowany system.

II.

Ale prócz należytego wyszkolenia P. P. W. w określonej dziedzinie, zagadnieniem bardzo istotnym musi być dla nas możliwość utrwalenia, a następnie utrzymania przez wyszkolonych pewnością nabytej wiedzy i doświadczenia.

Celowo byłoby zastanowienie się nad wyszukaniem praktycznych rozwiązań tego zagadnienia.

a) Możliwy np. w urzędach P. T., nieposiadających obsady technicznej, a znacznie odległych od posterunków technicznych wykorzystywać pracowników pocztowych, przeszkolonych odpowiednio w P. P. W. jako „pomocnicze” posterunki techniczne.

Naturalnie — wymienieni pracownicy pocztowi w urzędach nieposiadających posterunków technicznych mogliby być wykorzystani przede wszystkim w zakresie najprostszycy czynności na terenie samego urzędu, jakoto: współpraca przy badaniu przewodów (zgłoszenie się na wezwanie, wykonanie izolacji,

zwarcia, uziemienia), wymiana bezpieczników, badanie ogniw, utrzymanie urządzeń stacyjnych w czystości, współpraca z personelem technicznym w wypadkach przybycia jego do danego urzędu w celu odnalezienia i usunięcia uszkodzenia w urządzeniach stacyjnych tego urzędu i t. p.

Pozatem posterunki pomocnicze należycie przeszkolone w P. P. W. mogłyby może w pewnych wypadkach współpracować w zakresie konserwacji mniejszych sieci, jak również przy usuwaniu uszkodzeń na liniach teletechnicznych, jak np. połączenie dwóch przewodów, przerwa, ziemia, wywrócenie słupa, wymiana izolatora i t. p.

Współpraca ta przede wszystkim znacznie usprawniłaby usuwanie uszkodzeń przez skrócenie czasu ich trwania.

W dalszym następstwie powyższe rozwiązanie sprawy przyczyniły się mogło do wydatnego zmniejszenia ilości uszkodzeń, gdyż, dla zaoszczędzenia czasu i drogi, zainteresowani już w czasie wykonywania normalnych czynności służbowych pocztowych zwracaliby uwagę na stan urządzeń teletechnicznych i temsamem dołożyliby starań, aby uszkodzeniem możliwie zapobiec.

Zrealizowanie takich pomocniczych posterunków technicznych wymagałoby wyposażenia odpowiednich urzędów P. T. w niewielkie ilości niezbędne sprzętu i materiały (słupolazy, pasy, kil-

ka narzędzi i pewna ilość drutu, złączek, zacisków...).

b) W miejscowościach, posiadających etatowo posterunki lub nadzory techniczne, interesujące nas zagadnienie mogłoby zostać rozwiązane przez konkretne inienne oddanie pod opiekę poszczególnym pepowiakom: technikom i monterom — przeszkolonych w danym dziale kolegów pocztowców z tem, że wspomniani teletechnicy byłoby organizacyjnie odpowiedzialni za utrzymanie na wymaganym poziomie doświadczenia technicznego swych „terminatorów”.

Ponieważ każdy medal ma dwie strony, więc i przytoczone powyżej koncepcje w swej realizacji wymagałyby na każdym szczeblu dobrych chęci, należytego zrozumienia i odpowiedniego ujęcia, a przede wszystkim pogodzenia normalnych zajęć pracownika pocztowego z jego dodatkowymi obowiązkami teletechnicznymi.

W każdym razie musimy sobie powiedzieć, że żadne trudności nie zdołają nas pokonać, że w danym wypadku w trudnych okolicznościach wyszkoleniu technicznemu P. P. W. przyjdzie z pomocą wychowanie obywatelskie wszystkich członków tegoż P. P. W.

Musimy bowiem niezbędna nam wiedzę i doświadczenie zdobyć, a zdobywszy — utrzymać przez praktykę, przez ciągłe powtarzanie w myśl starej i cennej zasady: „Repetitio est mater studiorum”.

DZIAŁ POCZTOWY



Zmiana instrukcji o obrocie czekowym i oszczędnościowym

W jednym z ostatnich Dz. Urz. M. P. i T. ogłoszona została zmiana instrukcji o obrocie czekowym i oszczędnościowym dla urzędów pocztowych, jako zbiornie P. K. O. Zmiana napozór drobna i mało znacząca. Dotyczy ona sposobu podawania do wiadomości pracowników pocztowych numerów książeczek wkładowych, z których wypłaty zostały wzbronione, albo zastrzeżenie wypłaty zniszcione.

Sprawa ta nie jest jednak błaha, jakby to pozornie mogło się wydawać. Chodzi tu przecie o za-

pobiegnięcie wypłatom z książeczek bądź sfalszowanych, bądź zgubionych, albo skradzionych. Z tem łączy się sprawa odpowiedzialności pracowników pocztowych, którzy ponoszą odpowiedzialność materialną w wypadku wypłacenia sum z książeczek, z których wypłaty zostały przez P. K. O. zastrzeżone.

Aby ustrzec się przed nieprawidłową wypłatą, pracownik musi znać numery książeczek zastrzeżonych oraz nazwiska ich właścicieli. Wprowadzona ostatnio zmiana dotyczy właśnie spo-

sobu podawania do wiadomości pracowników wykazów książeczek zastrzeżonych.

Dotychczasowy sposób polegał na tem, że P. K. O. wydawała co pewien czas (co kwartał lub raz-dziej) broszury, zawierające spisy książeczek zastrzeżonych. W okresie między wydaniem jednej a drugiej broszury, spisy książeczek dodatkowo zastrzeżonych były ogłaszane w Dz. Urz. M. P. i T. Stan faktyczny zatem przedstawiał się w ten sposób, że pracownik mający do czynienia z obrotem oszczędnościowym, musiał

brać uzupełniać odrębnie broszury przy ukazaniu się każdego nowego Dz. Urz. M. P. i T., bądź też za każdym razem szperać w kilkunastu Dziennikach Urzędowych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w czasie wzmózonego ruchu przy okienku, pracownik nie był w stanie sprawdzić numerów książeczek w kilkunastu Dziennikach Urzędowych.

Z drugiej zaś strony często się zdarzało, że broszury nie były uzupełniane na podstawie ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym wykazów.

Ten stan rzeczy, trwający od dłuższego czasu, częstokroć powodował, że wypłata była usku-

teczniana z książeczki zastrzeżonej, a w konsekwencji pracownik był pociągany do odpowiedzialności materialnej.

Obecnie ten stan rzeczy uległ zmianie. Ministerstwo Poczty i Telegrafów, w trosce o uproszczenie manipulacji i usprawnienie pracy urzędów pocztowych, spowodowało zmianę istniejącego stanu.

Dziś P. K. O. wydaje co kwartał wykazy książeczek, z których wypłaty zostały zastrzeżone. Niezależnie od tego do każdego Dziennika Urzędowego dołączono są (a więc nie ogłasza się w Dz. Urz. M. P. i T.) wykazy dodatkowe, które należy dołączać

do wykazów głównych. Każdy następný wykaz główny zawiera spis wszystkich książeczek zastrzeżonych, uwzględniając w ten sposób wszystkie poprzednie wykazy.

Zalety nowego sposobu są jasne. Pracownik nie jest zmuszony odrębnie uzupełniać broszury, ani szperać w kilkunastu Dziennikach Urzędowych. Czynności więc pracownika ograniczają się obecnie do dołączania wykazów dodatkowych do wykazu głównego.

Dzięki tej innowacji, pracownicy pocztowi zostali w pewnym stopniu odciążeni w swej ciężkiej pracy, a jednocześnie zmniejszone zostało prawdopodobieństwo wypłaty z książeczki zastrzeżonej.

Paczki żywnościowe

W systemie paczek pocztowych wewnętrznej obrotu różniami następujące rodzaje paczek: zwykłe, wartościowe, ostrożne, express, lotnicze, pełne, żywnościowe, z darami amerykańskimi wewnętrznej obrotu i t. d.

Z pośród tych różnych odmian paczek pocztowych na szczególną uwagę zasługują, jako chronologicznie najnowsze — paczki żywnościowe, wprowadzone rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 14 lipca 1932 r. (Dz. Urz. Nr. 15, poz. 97).

Celem wprowadzenia tych paczek było z jednej strony zmniejszenie nadmiernej rozpiętości cen artykułów żywnościowych przez zbliżenie producentów do konsumentów, a z drugiej zwiększenie obrotu paczkowego i przysporzenie tą drogą nowych dochodów państwowemu przedsiębiorstwu „P.P.T.J.T.”

To też, aby umożliwić zreali-

zowanie tego celu, cytowane rozporządzenie wprowadzało niższe do minimum opłaty pocztowe oraz uproszczenie warunków korzystania z nich. Np. zamiast kilku stopni wagi paczek normalnych od 1 kg. do 10 kg., dla paczek żywnościowych ustanowiono wagę do 5 kg.

W celu zaś bezpośredniego zbliżenia producenta do konsumenta zostały wprowadzone telegramy żywnościowe „Pd” i „Zm”, które dzięki swej taniości i możliwości dotarcia do najbliższych okolic kraju, czynią w praktyce zbednieniem wszelkie pośrednictwo w transakcjach handlowych.

Dla usprawnienia manipulacji związanych z nadawaniem lub wydawaniem paczek wprowadzono szereg udogodnień i ulg, jak np. nadawanie poza godzinami urzędowymi bez dodatkowej opłaty lub nadawanie i odbieranie paczek wprost z ambulansów pocztowych.

Tak pomyślane paczki żywnościowe już w początkach swego istnienia społeczni pokładane w nich nadzieje, osiągając w pierwszym miesiącu (sierpień) liczbę 19.348 paczek, a w grudniu tegoż roku już 165.946 tys. paczek.

Nie ulega przytem wątpliwości że do rozpowszechnienia znajomości nowej usługi wśród szerokiej mas ludności, a co zatem idzie i do jej powodzenia, przyczyniła się również w dużym stopniu intensywne propagandę paczek żywnościowych, stosowana przez „PPTT” na wszystkich dostępnych odcinkach życia społecznego i gospodarczego.

Reasumując, można stwierdzić, że paczki żywnościowe, dzięki swej taniości i rozmaitym ułatwieniom związanym z nimi, stały się jednym z poważniejszych czynników zmniejszających rozpiętość cen artykułów spożywczych na rynku krajowym oraz nowym źródłem dochodów dla „PPTT”.

Reklama usług p. i t. w pociągu — wystawie

Pociąg - wystawa, organizowana przez Centralne Tow. Popierania Wytwórczości Krajowej, ma na celu przedstawienie produkcji krajowej poszczególnych działów wytwórczości, prowadzenie propagandy w kierunku powiększenia zbytu na rynku wewnętrznym oraz zwalczania przemytu.

Pociąg - wystawa składa się z kilkunastu wagonów, zawierających ekspozycje. Trasa przebiegu pociągu obejmuje przeszło 60 miejscowości Pomorza, Poznańskiego, Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Nie rozpatrując, czy zarządowi pociągu - wystawy udało się w całości zrealizować wytknięte cele i zadania, jak dać możliwość: przemysłowi zaznajomienia sfer kumieckich i ogółu społeczeństwa z nowościami sezonowej, handlowej — poznania całokształtu produkcji krajowej, rzemiosła — wystawienia grupowego pracy rzemieślnika polskiego, rolnictwu — przedstawienia postępów i spopularyzowania zagadnień rolniczych wśród ludności miejskiej, — interesuje nas głównie, w jakim kierunku i jakimi środkami reklamujemy usługi p. i t.,

wykorzystując w możliwych granicach cele i zadania pociągu - wystawy.

Zasadniczym momentem akcji reklamowej jest okoliczność, że pociąg-wystawa zatrzymywał się będzie w różnych miejscowościach na okres od 1 do 4-ch dni, będąc dla danej miejscowości pewną atrakcją i powodując większe lub mniejsze zainteresowanie, zależnie od okresu postoju, środowiska i charakteru danej miejscowości. Stąd też wypływa konieczność przystosowania akcji reklamowej usług p. i t. z jednej strony do charakteru samej imprezy,

z drugiej — do poziomu zainteresowania się tą imprezą miejscowej ludności.

W tym celu reklama usług p.-t. obejmuje dwie fazy: pierwsza faza to zainteresowanie zwiedzających korzyściami, jakie osiągnąć można przez umiejętne wykorzystanie usług p.-t., druga faza — akwizycja p.-t.

Wstępne zainteresowanie zwiedzających, wywołane zostaje przez plastyczne zilustrowanie aktualnych hasel, reklamujących zlecenia inkasowe, druki i ulotki reklamowe, telegramy - reklamy, przesyłki pocztowe, paczki i żniżkowe rozmowy telefoniczne w godzinach słabego ruchu.

Plansze reklamujące wymienione usługi, umieszczone są w jednym z wagonów na wspólnym stoisku z Państwowymi Zakładami Tele- i Radiotechnicznymi, Polskim Radiem i Reklamą Poczтовую.

W ten sposób zgrupowano szereg pokrewnych działów, dając zwiedzającym jednolitą całość od obsługi p.-t. począwszy, a skończywszy na propagandzie radiofonii i produkcji P. Z. T.

Jak widzimy, plansze umieszczone na stoisku reklamują część usług p.-t. najbardziej związaną z przemysłem i handlem, inne zaś usługi reklamowane są przez uruchomienie w tym wagonie placówki p.-t., obsługiwanej przez personel, przydzielony do obsługi pociągu - wystawy przez miejscowy urząd pocztowy.

Uzupełnienie takiej akcji reklamowej stanowią informacje, udzielane przez delegowanego na stałe do pociągu - wystawy informatora, którego działalność odpowiada roli akwizytora p.-t.

Osoba potraktowana jest ak-



Oddział P. P. W. — Tomaszów Maz.

cja propagandowa ochrony linii telefonicznych od uszkodzeń. Hasło „Ciepłymi linie telefoniczne od uszkodzeń” zilustrowano na 3-ech barwnych planszach, przedstawiających typowe wypadki jak: rozbijanie izolatorów i zarzucanie zawieszek na przewody telefoniczne. „Telefon nieczynny — oto skutki lekkomyślnej zabawy” — jest dodatkowym wyjaśnieniem, uzupełniającym ilustracje.

Wobec spodziewanej dużej frekwencji szkół taka akcja jest wstępem do akcji propagandowej pośród młodzieży szkolnej, a szczególnie wiejskiej, dostarczając kierownikom aktualnego materiału do jej szerszego rozwinięcia na terenie szkół.

Filatelisci również znajdą

w pociągu-wystawie ciekawy materiał dla swoich zbiorów w postaci datownika „Pociąg - wystawa”, którym kasowane są znaczki na przesyłkach listowych nadanych w pociągu - wystawie.

Na zakończenie zaznaczyć musimy że materiał zgrupowany w wagonie reklamowym, sposób ujęcia, organizacja obsługi i informowania publiczności o usługach p.-t. powinny szeroko zainteresować kierowników urzędów pocztowych tych miejscowości, w których pociąg-wystawa będzie się zatrzymywać i który to materiał posłużyć może za wzór prowadzenia nowoczesnych akcji reklamowych usług p.-t. w zakresie i obrębie danego urzędu pocztowego.

STRZELECTWO w P. P. W.

Kto dokładnie przeczyta i zgłębi myśli, wyrażone przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej w orędziu, wydanym w dniu zgonu Wielkiego Człowieka — Wskrzesiciela naszej Ojczyzny — Józefa Piłsudskiego, ten zrozumie, że cały naród w myśl podanych wskazań powinien być przygotowany do obrony granic Państwa, które wskrzesił i budował Ten — co życie zakończył.

*

Widzimy więc, że praca, prowadzona w Poczłtowie Przyspo-

sobieniu Wojskowym, w dziale wyszkolenia strzelectwa, ma ogromne znaczenie. Tembardziej więc winniśmy wszyscy zrozumieć, że strzelectwo winno być w naszych szeregach sportem powszechnym — sportem mas.

Abyśmy mogli — w razie potrzeby — stanąć przygotowani do obrony granic Państwa, musimy się szkolić — w myśl zgóry ustalonych programów.

*

W programie sportowym P. P.

W. w miesiącach: czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu b. r. mamy:

Przeprowadzenie z a w o d ó w strzelectwo-lucznicznych o „Mi-strzostwa Okręgów P. P. W.” na rok 1935, które będą równocześnie próbą dla bardziej zaawansowanych w strzelaniu o złote Oznaki Strzeleckie i o srebrne i złote Oznaki Lucznice, a które to zawody winny się odbyć w miarę możliwości o pełnych programach we wszystkich okręgach P. P. W., jako strzelania eliminujące nasze reprezentacje



Oddział P.P.W.—Łomża. Członkowie sekcji strzelecko-lucnicznej „Lucznik”.

na ogólnopolskie „Okręgowe Mistrzostwa Z. S.”

Przygotowanie i wysłanie reprezentacji P. P. W. na ogólnopolskie „Mistrzostwa Okręgowe Z. S.”, na których strzelcy — strzelczynie P.P.W. winni, zdobywając czołowe miejsca, eliminować się z okręgów na Narodowe Zawody o „Mistrzostwa Polski” w 1935 r.

Udział w miesiącu lipcu b. r. naszych reprezentacji strzelecko-lucnicznych w Narodowych Zawodach w Warszawie, na które każdy z okręgów winien uważać za swój obowiązek i zaszczyt wysłanie we własnym zakresie drużyny do stolicy.

Gremjalny udział w miesiącu lipcu b. r. zespołów żeńskich

wszystkich sekcji strzeleckich P. P. W. w I Kobięcych Korespondencyjnych Zawodach, które ilością zdobytych odznak winny podkreślić wszystkim, że w P. P. W. obok mężczyzn i narówni z nimi strzelają kobiety.

Wreszcie we wrześniu b. r. przeprowadzenie w miarę możliwości w oddziałach P. P. W. strzeła pod hasłem „Polskę obronimy karabinami”, które to zawody również przeprowadzone będą przez władze Związku Strzeleckiego, a na których reprezentacje P. P. W. winny udowodnić, że P. P. W. chce i umie strzelać.

Pozatem program naszej pracy obejmuje w tym okresie szereg strzełań, w których w miarę możliwości mogą i powinny brać

udział bardziej zaawansowane jednostki i zespoły P. P. W., a z pośród których to zawodów na czele należy wymienić „Rozgrywki o Mistrzostwa Klubowe” Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego.

Tyle w programie zawodów, które jako strzelania są w ujęciu sportowym — szkoleniem strzelectwa, ale ponadto podkreślam, że mamy obowiązek stałego szkolenia w państwowem przedsiębiorstwie „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” szeregów ambulauserów, doręczycieli pieniężnych i konwojentów, jak i agentów pocztowych, które to szkolenie rozpoczęliśmy i winniśmy przeprowadzać stopniowo lecz stale we wszystkich oddziałach P. P. W. na terenie urzędów i agencji pocztowo-telegraficznych, przy pomocy wykładowców, pokazów strzełań ćwiczebnych, treningowych przez własnych instruktorów, przeszkolonych w P. P. W. na specjalnych kursach w miesiącach lutym, marcu i kwietniu b. r.

Do całości należy tu dodać obowiązek sporządzenia i nadesłania sprawozdań półrocznych z działa strzelectwa oraz zestawień wyników z poszczególnych zawodów.

Pracy więc mamy dużo, lecz zawsze gotowi postępować w myśl wskazań nadewszystko Ukochanego Wodza, Którego Duch zawsze będzie w nas nieśmiertelny, winniśmy podjąć zadaniem i szkolić się wszyscy w strzelectwie, które, pamiętamy, słusznie nosi miano „Sportu Obrony Narodowej”.

Juljan Leśniewski.

KONSOLIDACJA POSTĘPUJE NAPRZÓD

W niedzielę dn. 26 maja b. r. odbył się w Warszawie pod przewodnictwem p. wiceministrowej Almy Drzewieckiej walny zjazd

delegatów „Rodziny Pocztowej” okręgu warszawskiego, na którym zapadła uchwała likwidacji „Rodziny Pocztowej”, jako sto-

warzyszenia i przekazania agent Pocztojemu Przystosobieniu Wojskowemu.

WALNY ZJAZD P. Z. Ł.

W dn. 30 maja-r. b. odbył się w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu W. F. i P. W. w Warszawie walny zjazd delegatów Polskiego Związku Lucniczniczego pod przewodnictwem prof. Strzebińskiego.

Na walnym zjeździe dokonano wyborów nowego Zarządu Głównego w następującym składzie:

Prezes: dr. Pierschała (Z. S.), wiceprezesi: prof. Dyszy (P. O. W.), Spychajowa (Rodzina Wojskowa); członkowie: Pakuła (Z. S.) dyr. Krzyżkowski (P. P. W.), Chodźkiewicz (P. P. W.), Leśniewski (P. P. W.), Dymecka (O.P.W.K. do O. K.), Rottenberżanka (Z. H. P.). Zastępcy: Andrzejczak (Z.S.), Orczyńska (P.P. W.), Krzypkowski (P. P. W.).

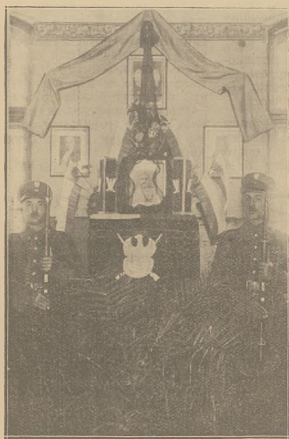
Komisja rewizyjna: dyr. Giżycki (Z. S.), Połczyński (P. P. W.), Leniarski (P. P. W.), Rakówna (Z. S.), Grzegorzewska (O. P. W. K. do O.K.).

Komisja dyscyplinarna: mjr. Chramiec (Z. S.), inż. Rozdziałowski (Z. S.), Machalski Rene (P. P. W.), mjr. Skwarczyński (P. P. W.), Gallera (O.P.W.K. do O.K.), Kossowska (Rodzina Wojskowa), Kalinowski (Z. H. P.).

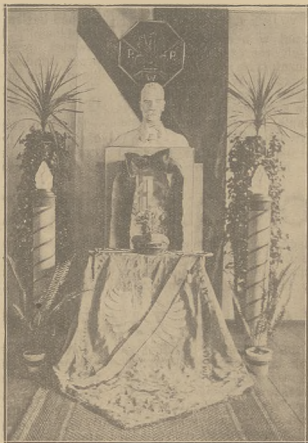
P. P. W. w holdzie Marszałkowi



Poznań. Akademia żałobna w dn. 25.V.35.



Oddział P. P. W. — Osieczna k. Leszna. Warta honorowa przed wizerunkiem Marszałka.



Wnętrze świetlicy P. P. W. w Częstochowie z popiersiem ś. p. Marszałka w dniach żałoby narodowej.

P. P. W. KU CZCI WODZA UROCZYSTOŚCI I AKADEMJE ŻAŁOBNE

Z INICJATYWA — W SPOŁECZENSTWO

Przykład pięknej i wzniosłej inicjatywy dał Okręg Lubelski Pocztowego Przystosowania Wojskowego. Oto, co pisze „Express Lubelski” w numerze z dnia 23 maja r. b.:

„W pierwszej chwili na wieść o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego rzucano została w Lublinie przez Pocztowe Przystosowanie Wojskowe myśl wzniesienia na Placu Litewskim pomnika Wodza Narodu.

Inicjatywa ta wzbudziła silny odzew w lubelskim społeczeństwie, które też samorzutnie ją składać ołiary na ten cel”.

Myśl wzniesienia pomnika Pierwszego Marszałka Polski w Lublinie zrodziła się na zebraniu Zarządu Okręgu, zwanem na skutek żałobnej wieści, jaka wstrząsnęła społeczeństwem w dniu 13 maja r. b.

Wysłano na ręce prezydenta miasta Lublina pismo treści następującej:

„Zarząd Okręgu Pocztowego Przystosowania Wojskowego Nr. 2 w Lublinie porażony w wielkim smutku i żalu po zgonie Ukochanego Wodza Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, łączy się w ogólnej ciężkiej żałobie Narodu i w chwili tej, w uczczeniu Jego nieśmiertelnych zasług dla Narodu, rzuca myśl ufundowania w mieście Lublinie wielkopomnego i widomego znaku, który dla przyszłych pokoleń ma być drogowskazem i wzorem obywatelskiej, ofiarnej pracy.

Otwierając listę ofiarodawców, Zarząd Okręgu P. P. W. składa na ręce Pana Prezydenta kwotę złotych 100 z wnioskiem zrealizowania tego projektu przez wzniesienie pomnika Wodzowi Narodu na Placu Litewskim”.

Jak trafna i aktualna stała się myśl, świadczy natchniony silny odzew społeczństwa lubelskiego, które podchwyciło gorąco inicjatywę PPW., dając wyraz temu w zwartej, jednokierunkowej i szczerem uznaniem ożywiającej.

Ze akcja ta przynosi plon realny, stwierdza to obszerny już indeks osób, które złożyły i wciąż składają ołiary na budowę pomnika Marszałka.

NA STRĄZY OLBRYMIEJ SPÓCZYNIA

Wieść o zgonie Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, wstrząsnęła silnie sercami wszystkich obywateli polskich, zamieszkałych na terenie w. m. Gdańska. W żałobnych uroczystościach, jakie odbyły się w związku ze śmiercią i pogrzebem Wodza Narodu, wzięli wybitny udział również wszyscy pracownicy poczty, zrzeszeni w szeregach Pocztowego Przystosowania Wojskowego, Okręg IX — Gdańsk. Niezależnie od uroczystości ogólnych, zorganizowanych przez Komisarjat Generalny R. P. w Gdańsku, zainicjowano na terenie Dyrekcji Poczty i Telegrafów szereg akcji, wśród których na pierwszy plan wysuwa się uroczysta odprawa żałobna dla członków

P. P. W. Czytamy o niej w „Gazecie Gdańskiej” z dnia 18—19 maja:

POCZTOWCY POLSCY W GDAŃSKU KU CZCI S. P. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Dnia 16 b. m. o godz. 20 odbyła się uroczysta odprawa żałobna ku czci śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Sala konferencyjna Dyrekcji udekorowana była zieleńią i kwiatami, na cokole okrytym szlandarem ustawione było popiersie Marszałka, lampy okryto kirem.

Wśród nastroju odpowiadającego powadze chwili dyrektor Okręgu Poczty i Telegrafów p. Eryk Budzyński odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego oraz odezwę żałobną p. Ministra Poczty i Telegrafów, poczem p. Bieliński Józef odczytał rozkaz Państwowego Urzędu WF. i PW. z dnia 13 maja 1935.

Następnie oddano hold ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu przez złożenie słobowania:

„Wśród od trumny ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ale blisko Jego duszy i serca, my, polscy pocztaowcy z terenu W. M. Gdańska, przeżywamy ciężkie dni żałoby.

Zebrani w karnych szeregach w dniu 16 maja 1935 r., na smutnej uroczystości żałobnej oddaliśmy z powszechnym uczuciem głębokiego żalu hold cniom Marszałka i czcimy pamięć Wodza Narodu i Twórcy naszego Państwa.

Otarliśmy łzy, przewyceliliśmy błę i żal i stajemy do pracy, w której help nam przewodzą Duch Człowieka od Boga nam danego, czyni i siła największego w Narodzie Żołnierza i Obywatela.

Śpij spokojnie Komendancie Ukochany — meldujemy Ci posłuszenie i ślubujemy: że do ostatniego łcha w piersiach naszych, jak mur niezłomny, stać będziemy na strazy olbrzymiej spóczyni, bogatej i wspaniałej, jaką jest Polska Józefa Piłsudskiego, Państwo potężne orężem i pracą Bohatera wszystkich legend narodowych:

że wypełniać gorliwie będziemy testament polityczno-moralny Wielkiego Marszałka;

że straża polska w Gdańsku nie zajdzie z drogi wykreślonej przez Wodza Narodu”.

Po słobowaniu dyrektor Okręgu zarządził kilkunastominutowe milczenie ku uczczeniu Zmarłego, poczem chór pocztaowców odśpiewał pieśń żałobną „W mogile ciemnej”.

Odrpawę zakończono odpiewaniem jednej zwrotki „I Brygada”.

LÓDŻ.

Z powodu zgonu Wielkiego Budowniczego naszej odrodzonej Ojczyzny, Wodza Narodu i Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, na terenie łódzkich urzędów pocztowo — telegraficznych zainicjował się Komitet Pracowników Pocztaowcy — Telegraficznych Uroczystości Żałobnych, w skład którego weszły wszystkie organizacje pocztowo-

telegraficzne, a mianowicie: Pocztowe Przystosowanie Wojskowe, — Oddział P. A. S. T-y, trzy związki zawodowe pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów, Pocztowe Kolo L. O. P. P., Pocztowy Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Pocztowe Kolo Czerwonego Krzyża, Pocztowe Kolo B. B. W. R.

Wyłoniony komitet uroczystości żałobnych urządził w dniu 14 maja r. b. uroczyste zebranie żałobne wszystkich łódzkich pracowników poczt., telegr., na którem ob. Jan Mikulski odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wygłosił apel o niewypowiedzianym smutku i żalu po stracie Pierwszego Marszałka, zarządzając dwuminitowe milczenie. Następnie przybrał wstęgami żałobnymi szlandary organizacyj zawodowych oraz odczytał telegram kondolencyjny, wysłany przez wszystkie łódzkie organizacje pocztowe na ręce Pana Dyrektora Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie, z zapewnieniem wiernego służenia ideom Ukochanego Wodza.

Przebieg zebrania żałobnego przy odpowiednim udekorowanej scenie w świetlicy Pocztowego Przystosowania Wojskowego wywarł na obecnych niezatarte wrażenie szczerze odczutego bólu i żaloby.

W dniu 17 maja r. b. organizacje pracowników pocztowych wzięły liczny udział w ogólnym manifestacyjnym żałobnym pochodzie i odprowadzeniu delegacji poszczególnych organizacji łódzkich na dworzec Fabryczny, skąd delegacje te wyjechały na uroczystości pogrzebowe do Krakowa.

W dniu 1 maja odbyło się w katedrze św. Stanisława Kostki nabożeństwo żałobne, na które udały się wszystkie organizacje pracowników pocztowych ze szlandarami.

ODDZIAŁ PŁOCK.

W dniu 13 maja Oddział ten wzięł udział w manifestacji żałobnej, urządzonej przez wszystkie organizacje P. W. i słowarzyszenia miejscowe oraz w dn. 15 t. m. w zebraniu żałobnem, zorganizowanem dla członków P. P. W.

ODDZIAŁ SIEDLCE.

Pierwsza wieść o śmierci Ojca Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego, która tragicznie ciosem dobiła naród cały, zgromadziła już w dniu 13 maja członków Oddziału i ich rodziny na nadzwyczajnem zebraniu żałobnem, w czasie którego wysłano na ręce ob. prezesa Zarządu Okręgu, pułk. Argasińskiego, telegram kondolencyjny, oraz kondolencje na ręce p. starosty powiatowego.

Zebrania także odbyły się w szeregu placówce zamiejscowych Oddziału. Przez cały czas uroczystości żałobnych członkowie powszechnym udziałem w obchodach znaczyli swój żal po stracie Wodza.

Zainicjowana zbiórka na fundusz uczczenia Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, zgromadziła dotychczas około 200 zł. Ołiary napływały nadal.

W dniu 26 maja pamięć Wodza uczczono uroczystą akademią żałobną.

Diążąc wyraz uczuciom ogarniającym cały naród po stracie Wodza, złożyli zebrani ślubowanie:

„Wstrząśnięci do głębi niepowetowaną stratą, jaką poniósł cały naród polski spowodu zgonu Ukochanego Wodza Narodu i Najwyższego Człowieka, jakiego Polska w ciągu dzieł wydała, Marszałka Józefa Piłsudskiego, odkryli ciężką żałobą i przeniknięci do głębi nieutulonym bólem, członkowie z rodzinami Oddziału Poczтового Przysposobienia Wojskowego w Siedlicach, zebrani w dniu 26 maja 1935 r. na uroczystej żałobnej akademii, składając najwyższy hold zmarłemu Ukochanemu Ojcu, Wielkiemu Twórcy i Wskrziesicielowi Ojczyzny, ślubują:

Bromć do ostatniej kropli krwi najdroższego dziedzictwa idei i wskazań Jego Nieśmiertelnego Ducha”.

Na zakończenie członkowie w uroczystym nastroju odpiewali pieśń — Pierwszą Brygadę.

PLACÓWKA JANÓW LUBELSKI.

W dniu 17 maja b. r. członkowie Placówki Janów Lubelski wzięli gremjalny udział w uroczystej mszy żałobnej i obchodzie, zorganizowanym w związku ze śmiercią Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

ODDZIAŁ WILNO.

Niezależnie od poszczególnych placówek Oddział wzięł udział w manifestacji żałobnej na podwórze u. p. Wilno 1. Prezes Okręgu, ppik. inż. Kazimierz Ochel, przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Po wygłoszeniu przemówienia, odczytaniu orędzia Pana Prezydenta, rozkazu Okręgu P. P. W. odkryło szlendar kirem.

W dniu pogrzebu ś. p. Marszałka Piłsudskiego odbyła się w kościele św. Trójcy, uczestniewanym od szeregu lat przez pociągówców, msza święta, podczas której pieśni żałobne odpiewał chór z towarzyszeniem orkiestry PPW. Katafalk na środku kościoła przyozdobiony był kwiatami oraz portretem ś. p. Marszałka.

Pozatem w dniu 25 maja odbyła się w świetlicy uroczysta akademія żałobna.

ODDZIAŁ WÓLKOWYSK.

W dniach wielkiej żałoby z powodu zgonu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego Oddział P. P. W., łącząc się z całym społeczeństwem w ogromnym bólu, w dniu 17 maja r. b. wzięł udział w nabożeństwie żałobnym za duszę ś. p. Marszałka Piłsudskiego oraz w pochodzie, który przemaszerował przed popiersiem Marszałka, ustawionem przy pomniku Niepodległości, przy którym pełnili straż honorową członkowie P. P. W. również z wojskiem i innymi organizacjami powiatowymi.

W dniu 22 maja r. b. w świetlicy odbyła się uroczysta akademія żałobna wśród nastroju pełnego powagi i skrupienia.

ODDZIAŁ STOLPCE.

Dnia 14 maja wszyscy członkowie Oddziału wzięli udział w nabożeństwie żałobnym. Tegoż dnia zebrani tłumnie na

żałobnym zebraniu o godz. 20-iej w świetlicy Oddziału po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta R. P. i kroniki żałobnej złożyli następujące przyrzeczenie:

„Przejdę do głębi bolesnym ciosiem, łącząc się w żałobie, jaka okryła całą Polskę, członkowie Oddziału P. P. W. w Stolpcach meldują Zarządowi Okręgu, że wnieśc stać będą przy idei Wielkiego Budowniczego Państwa Polskiego, że dążyć będą w sumiennej i gorliwej pracy do utrwalenia, rozszerzenia potęgi i wielkości Rzeczypospolitej Polskiej, przekazanej nam w spuściznę przez Wodza Narodu”.

OKRĘG KATOWICE.

Dnia 25 b. m. odbyła się staraniem Zarządu Okręgu żałobna akademія, poświęcona uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego. — W akademii wzięł udział przedstawiciele województwa, organizacji społecznych oraz kilkuset członków Poczowego P. W.

Zagajenie wygłosił prezes Zarządu Okręgu ppik. Poniel, diążąc wyraz w swem krótkim przemówieniu żałobie po stracie tak dla całej Polski bolesnej oraz wywołując zebranych do uczczenia zasług Marszałka przez podwojenie pracy i wysiłków w służbie dla Państwa i idei, której Marszałek życie całe poświęcił.

Po odegraniu marsza żałobnego Chojnisa wygłosił podniosłe przemówienie członek organizacji, arch. Kluzka, w którym to przemówieniu wskazał drogi, po których powinniśmy kroczyć, aby dzieło Marszałka prowadzić dalej.

Na program złożyły się nadto produkcje żałobne pocztowego chóru oraz deklaracja. Akademię zakończono marszem „I Brygadą” w żałobnej trawestacji i samorutnie przez zebranych zaintonowany hymnem państwowym.

Całość akademii miała charakter bardzo podniosły i nacechowana była głęboką troską i zrozumieniem powagi sytuacji, w jaką weszło Państwo Polskie po śmierci Marszałka Piłsudskiego.

OKRĘG KRAKÓW.

W dniu 13 maja wszyscy członkowie P. P. W. — Kraków wzięli gremjalny udział w zbiorowej uroczystej manifestacji żałobnej całego miejscowego społeczeństwa, która odbyła się w „Oleandrach”, na miejscu, skąd w sierpniu 1914 r. na słynny rozkaz Komendanta wyruszyła pierwsza kadrowa, zapoczątkowując zbrojny polski czyn.

Członkowie PPW., przywdzialiwszy żałobę, udali się tam w uroczystym pochodzie w liczbie około 1000 osób — pod wodzą prezesa Okręgu, ob. plk. Spelta.

W dniu 21 b. m. członkowie P. P. W. z terenu Krakowa w liczbie kilkuset zgromadzili się na rozkaz prezesa Okręgu PPW. przed dworcem zachodnim w Krakowie, skąd w uroczystym pochodzie udano się gremjalnie szlakiem konduktu pogrzebowego w dniu 1-go maja — na Wawel, gdzie przedefilowano przed trumną, kryjącą drogie szczątki Marszałka, dla oddania Mu ostatniego holdu. Oddziały i placówki P. P. W. wzięły udział w miejscowych nabożeństwach żałobnych, świetlice zaś przemieniono w żałobne kaplice, pięknie udekorowane, ustawiając w nich popiersia lub portrety

Marszałka Piłsudskiego. W czasie Jego pogrzebu przy popiersiach tych załączono warty honorowe i wysłuchiawo podawanych przez Polskie Radio sprawozdań z uroczystości pogrzebowych. Wysłano też liczne telegramy żałobne do Pana Prezydenta Rzplitej, do Pani Marszałkowej i do Pana Ministra Poczty i Telegrafów.

PLACÓWKA JAWORZNO.

W dniu 25 maja odbyła się w świetlicy Oddziału uroczysta akademія żałobna z udziałem wszystkich członków. Na akademii złożyły się: przemówienie, deklaracja oraz występ chóru.

ODDZIAŁ CZĘSTOCHOWA.

W związku ze śmiercią Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego, Oddział P. P. W. — Częstochowa wzięł udział w szeregu żałobnych uroczystości.

Świetlicę P. P. W. zamieniono na dom żałoby, gdzie członkowie wolni od zajęć wśród grobowej ciszy, w skupieniu wsłuchiwali się w wiadomości podawane przez radio. W dniu tym Zarząd Oddziału złożył kondolencje na ręce p. starosty.

W dniu 14 marca Oddział złożył ślubowanie wraz z innymi organizacjami.

Dnia 17 maja załącznieto wartę honorową w starostwie, a wieczorem w świetlicy P. P. W. odbyła się akademія żałobna, w czasie której wysłano na ręce pana dyrektora Okręgu, pułk. Alfreda Spelta, depeszę kondolencyjną.

W sobotę wieczorem odbyła się defilada wojsk i całego społeczeństwa przed popiersiem Marszałka.

ODDZIAŁ TARNÓW.

Dnia 16 maja odbyła się w świetlicy Oddziału Tarnów uroczysta akademія żałobna ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski i Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego.

Oprócz licznie zebranych członków P. P. W., ich rodzin i gości, w akademii wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz państwowych, samorządowych, sądowiczych, wojskowych i delegacji wszystkich organizacji.

Na akademii złożyły się przemówienia, deklaracja i część muzyczna. W zakończeniu prezesa Oddziału, ob. Worek, odczytał odezwę Pana Ministra Poczty i Telegrafów i apel dyrektora Okręgu Poczty, Krakowskiego.

OKRĘG LWÓW.

We czwartek, dnia 16 maja, członkowie wszystkich oddziałów P. P. W. we Lwowie zebrali się na obszernym dziedzińcu gmachu Głównej Poczty we Lwowie. Nastroj głębokiej żałoby był reflekssem ogólnego nastroju miasta w ciężkich dniach po wstrząsach, jaki spowodowała nieoczekiwana wieść o zgonie Marszałka.

Przed frontem szeregowo odbywał wiceprezes Oddziału P. P. W. Lwów 1, ob. Fr. Kosydarski, orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 maja 1935 roku.

Wysłuchano go w głębokiej ciszy, w następnych 3 minutach milczenia oddano hold Zmarłemu Marszałkowi.

Następnego dnia, w piątek 17 maja, wzięły oddziały lwowskie udział w obrzymiej manifestacji żałobnej miasta Lwowa. W wspólnym pochodzie udaly się one na polewo nabożeństwa żałobne, po którym łącznie z wszystkimi organizacjami przemaszzerowały przez miasto w ogólnym pochodzie.

W dniu tym, wieczorem, Zarząd VI Okręgu P. P. W. odbył krótkie uroczyste posiedzenie żałobne.

Po przemówieniu prezesa Okręgu, ob. Stembalskiego, powzięto uchwałę, przekazującą sumę 500 zł. na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego w Lwowie.

ODDZIAŁ PRZEMYSŁ.

W dniu 19 maja odbyła się w świetlicy Oddziału akademja żałobna ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. W akademji wzięli udział wszyscy członkowie i zaproszeni goście.

Część muzyczną wykonało orkiestra 4 pułku saperów oraz trio smyczkowe sekcji muzycznej Oddziału.

ODDZIAŁ KOŁOMYJA.

W dniu 14 maja w żałobnie udekorowanej świetlicy Oddział zaciągnął honorowy posterunek przed portretem Pana Marszałka i warę honorową przy symbolicznym katałku w kościele OO. Jezuitów.

Pozalem wzięto udział we wszystkich uroczystościach lokalnych, urządzonych przez miejscowy komitet obywatelski w dniach 17 i 18, jak również w uroczystej akademji, zorganizowanej w dniu 21 maja w świetlicy Oddziału.

ODDZIAŁ ŚRODA.

W dniu porzebu ś. p. Marszałka Piłsudskiego odbyła się w pięknie udekorowanej własnej świetlicy akademja żałobna przy licznyim udziale członków P. P. W. i ich rodzin, która zagał przemówieniem żałobnym i odczytaniem orędzia Pana Prezydenta Rzplitej przez Oddz., ob. Póthłopek.

Na terenie tut. Oddziału odbyły się w czasie od 6 do 14 maja b. r. ćwiczenia techniczne na odcinku Środa — Nekla, jako pierwsze w Okręgu P.P.W. Nr. VII.

W ćwiczeniach brało udział 12 osób. Teren ćwiczeń zwedził wraz z prezesem Oddziału, ob. Póthłopkiem, inż. Rybarski, który zaznajomił się dokładnie z postępowaniem prac i udzielił wiele cennych wskazówek.

W dniu 5 b. m. odniósł tut. Oddział duży sukces w strzelaniu z broni małokalibrowej o mistrzostwo powiatu, urządzanem przez Pow. Kom. P. W. i W. F., zdobywając prztem zaszczytne pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajęła placówka Zanylemą.

PLACÓWKA ŁASKOWICE.

Dnia 1 maja 1935 r. Placówka wzięła udział w nabożeństwie żałobnym i akademji w Jeżewie k/Łaskowic, urządzonej przez komitet tamtejszej gminy.

Dnia 19 maja 1935 r. Placówka urządziła akademję żałobną, w której wzięli udział wszyscy pracownicy urzędu i okolicznych agencji z rodzinami.

W czasie akademji wysłano depesze kondolencyjną na ręce p. starosty powiatowego w Świeciu.

Dział radjowy

CZEM JEST RADJO?

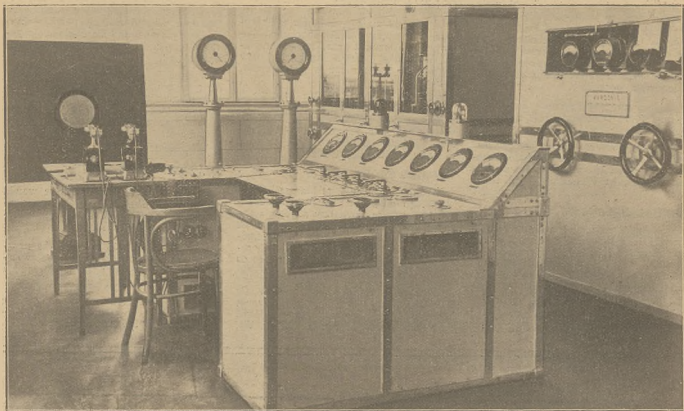
(ciąg dalszy)

Zachodzi pytanie, paco detektor w tem całym urządzeniu. Przecież prądy możnaby i tak przepuścić przez słuchawkę. Tak, ale byłyby to prądy o częstotliwości wielkiej, takiej, jaka promieniuje z anteny nadawczej; jak już wspomnieliśmy wyżej, prądy wielkiej częstotliwości zmieniają swój kierunek tak wielką ilość razy na sekundę, że nie nadałyby drgać w ich takt membrana słuchawki, obdarzona z konieczności (i na szczęście — w tym wypadku) wielką bezwładnością mechaniczną; gdyby nawet membrana słuchawki wytrzymała tak szalone tempo — nie nadałyby drgać błona naszego ucha — nie usłyszełibyśmy tych drgań. To też detektor, obcinając połowę tych drgań, powoduje, że pulsacje prądu są już o połowę wolniejsze. Reszty dokona bezwładność mechaniczna membrany słuchawki, która połącząc całe cykle drgań w jedno wachnięcie blaszki, w jeden impuls poruszający powietrze. I wtedy zwolnione drgania, odpo-

wiadające już ściśle tym, które wyprodukował mikrofon, usłyszymy z całą wyrazistością, jako dźwięki.

Rzecz prosta, że dźwięki wywołane przez słabiutkie prądy, są również słabe; to też aby je wzmoćnić, używamy lamp t. zw. katodowych, albo elektronowych — najwspanialszego, obok samolotu, wynalazku dwudziestego wieku. Lampa katodowa, pojawiwszy się na świat w roku 1907 w pracowni swego wynalazcy, amerykańnika Lee de Foresta, którego podstawy badań dał „czarodziej z Menlo-Park”, genialny Tomasz Edison, zmieniła zupełnie oblicze radja, umożliwiła kolosalny rozwój komunikacji radiotelegraficznej, oraz wspaniałą rozwój radjofonji. Lampa katodowa, jest to jakby mały wszechświat, tak, jak jego wielki prawzór, zawarty w próżni absolutnej, napelnionej pdzącami z szalonej szybkości cząsteczkami elektryczności, odrywającami się z zagrzaney prądem elektrycznym katody

i dążącami do anody, naładowanej elektrycznością o odmiennym znaku. Po tym strumieniu pdzącach od katody do anody elektronów przepływa swobodnie z anody do katody przez lampę prąd elektryczny, t. zw. anodowy, naprzemian przepuszczany i wirszymwany przez siatkę, znajdującą się pomiędzy katodą i anodą. Dzięki temu regulującemu działaniu siatki, możemy wywołać w lampie katodowej zmiany nałożenia prądu anodowego w takt drgań elektromagnetycznych, otrzymanych np. z anteny odbiorczej i przefiltrowanych przez obwód strojony; zmiany prądu będą oczywiście znacznie silniejsze od słabiutkich drgań udzielanych siatce, dzięki temu zjawisku lampa katodowa jest idealnym niemal wzmacniaczem prądów zmiennych zarówno wielkiej, jak i małej częstotliwości. Zupełny brak bezwładności mechanicznej czyni z lampy katodowej znakomite narzędzie do potęgowania niezmiernie szybkich pulsacyj prądu, a



Aparatura nadawcza—biurko inżyniera.

względna taniocść lampy i możliwość wszechstronnego zastosowania (jako wzmacniacz, jako wzbudzacz generator prądów szybkozmiennych i jako detektor) stawia ją w pierwszym szeregu zasadniczych przyrządów radjotechnicznych. Jesteśmy np. teraz świadkami zjawiska, polegającego na tem, że rozwój i tworzenie nowych odmian konstrukcyjnych odbiorników radjowych prawie zupełnie ustał, a natomiast ulepszeniom i coraz nowym odmianom ulega konstrukcja lamp katodowych: lampy ekranowe, wielosiatkowe, potężne wzmacniacze głośnikowe, lampy nadawcze o rosnącym coraz bardziej mocy umożliwiły budowę niezmiernie silnych stacji nadawczych, których moc sięga dziś tysięcy, gdy jeszcze siedem lat temu nie przekraczała dziesiątków kilowatów.

Dzięki rozwojowi konstrukcji lamp katodowych możliwa jest też budowa bardzo silnych, dalekosiężnych i nadzwyczaj selektywnych odbiorników radjowych.

(Selekcja jestto własność oddzielania dokładnie dwóch lub większej ilości zbliżonych do siebie długości fali stacji nadawczych przez odbiornik). Brak selekcji powoduje jednoczesny odbiór kilku takich stacji, dzięki słabej

zdolności swobodnego przepuszczania zbytecznych widm fal.

STACJE NADAWCZE W POLSCE.

Radjofonia w Polsce powstała w roku 1926. Rok przedtem odbywały się próbné nadawania stacji doświadczalnej o mocy 0,5 kw w antenie, należącej do jednego z dziś już nieistniejących przedsiębiorstw radjotechnicznych. Podstawy radjofonii w Polsce zostały stworzone dopiero przez Rząd, który udzielił sp. ak. „Polskie Radio“ koncesji na budowę i eksploatację stacji radjofonicznych w Polsce. Pierwsza stacja otwarta została uroczystie w dniu 18 kwietnia 1926 r. Był to nadajnik o mocy 1,5 kw w antenie. Zasięg detektorowy tej stacji nie przekraczał 30 km. Urządzenia służące do przemiany dźwięku na drgania elektryczne znajdowały się w jednym studio przy ul. Kredytowej 1. Czas dziennej pracy w owym czasie wynosił 5 godzin, jednak już pod koniec 1926 roku stacja pracowała około 8 godzin dziennie.

Stacja nadawcza 1,5 kilowatowa była stacją prowizoryczną; już w połowie grudnia 1926 roku uruchomiona została potężna, jak

na owe czasy, stacja o mocy 10 kw, zbudowana w dawnym forcie mokotowskim. Antena tej stacji wisiała na masztach wysokości 75 metrów; zasięg detektorowy tej stacji wynosił około 100 km. Stacja prowizoryczna została przeniesiona po rozebraniu do Krakowa, gdzie zainstalowano ją i uruchomiono w dniu 15 lutego 1927 r. W gorączkowym rozwoju radjofonii, jaki nastąpił w owym czasie, trzeba było wciąż budować nowe stacje, aby możliwie jak najszybciej objąć całą Polskę, lub przynajmniej każdą z jej dzielnic zasięgiem jakiejś stacji. Pragnąc jak najszybciej uruchomić stację w Poznaniu, Polskie Radio odstąpiło na terenie Wielkopolski swoje prawo eksploatacji radjofonii Radju Poznańskiemu, spółce stworzonej przez zarządy miast wielkopolskich. W dniu 24 kwietnia 1927 roku, niemal w rocznicę uruchomienia pierwszej rozgłośni polskiej, poczęła nadawać trzecia rozgłośnia w Poznaniu o mocy 1,35 kw w antenie i zasięgu detektorowym 30 km. Po roku działalności Polskie Radio miało już trzy nadajniki o łącznej mocy około 13 kw oraz wykonczona już prawie potężną stację w Katowicach, uruchomioną 4 grudnia 1927 r. Stacja katowicka rozwijała moc 12 kw w antenie,

zasieg detektorowy jej wynosił 100 km. i dzięki szczególnie przyjaznemu położeniu stacja ta należy do dnia dzisiejszego do najlepiej słyszanych w Europie, co umożliwiło jej kierownictwu rozwinięcie pięknej i pożytecznej pracy propagandowej zagranicą.

W dalszym nieustannym rozwoju Polskie Radio buduje tymczasową stację w Wilnie, o mocy 0,75 kw w antenie, a zasięgu detektorowym wynoszącym 15 km. Teraz następuje grupowanie sił i środków dla wykonania wielkiego planu rozbudowy radjofonji, urzeczywistnionego w roku 1930.

W r. 1929 Polskie Radio otrzymuje od Rządu Rzeczypospolitej nową umowę koncesyjną, w której zobowiązuje się zbudować największą wówczas stację Centralną o mocy 120 kw w antenie, oraz stację o mocy 16 kw we Lwowie i Wilnie i stację przekątnikową o mocy 1,7 kw. w Łodzi.

Dnia 24 maja 1931 roku, po okresie próbnym, odezwał się po raz pierwszy olbrzym radjowy w Raszynie pod Warszawą, najpotężniejsza radiostacja świata, która przewyższała najsilniejszą z istniejących wtedy stacji o 60 kw. Stacja Raszynska powstała w dobre niesłychanego wyścigu mocy stacji europejskich, do dnia dzisiejszego zajmuje jedno z czołowych miejsc w Europie i należy do rozgłośni najchętniej, bo najlepiej słuchanych. Zasięg detektorowy Raszyna wynosi około 400 km., t. j. pokrywa prawie cały teren Rzeczypospolitej, nied-

nokrotnie wybiegając na krzyżownach granic poza jej terytorjum.

Jednocześnie prawie rozpoczęły regularną służbę rozgłośnie 16-kilowatowe w Wilnie (26 maja 1931 r.) i we Lwowie, gdzie dnia 10 lutego 1931 r. stanęła stacja prowizoryczna o mocy 1,65 kw, poczem złuzowała ją i rozpoczęła regularną pracę 16-to kilowatowa rozgłośnia.

Rozwój radjofonji w Polsce dał w ciągu lat zaledwie trzech imponujące wyniki: po roku Polska słuchała stacji o mocy łącznej 13 kw, po dwóch latach stacje miały moc łączną około 26 kw, a w roku 1931 moc łączna stacji polskich wzrosła do 169,5 kw.

Nie należy przytem zapominać, że konstrukcja nowych stacji należy do najbardziej nowoczesnych: w aparaturze raszynskiej zastosowano poraz pierwszy lampy katodowe o mocy 100 kw — wówczas nieużywane jeszcze przez żadną stację europejską, 200-metrowe maszyny antenowe stacji Raszynskiej były najwyższymi w Europie, jeśli nie będziemy liczyć wieży Eiffla, która wszak nie w celu podtrzymywania anteny została zbudowana.

W dalszym rozwoju sieci radjofonicznej Polskie Radio objęło po wygaśnięciu subkoncesji również i teren Wielkopolski, gdzie też stanęła stacja o mocy 16 kw i zasięgu detektorowym 100 km., uruchomiona w styczniu 1934 roku. Obecnie czynna jest już stacja w Toruniu, pierwsza stacja na-

dawcza radjofoniczna, wykonana w kraju.

O pracy stacji nadawczych świadczy również rozwój urządzeń wzmacniakowych, służących do przekazywania stacjom wspólnie nadawanych programów. Stacja wzmacniakowa w Warszawie, skąd największa ilość programów bywa przez inne stacje transmitowana, posiada aparaty częściowo wykonane we własnym warsztacie, wyrabiającym na użytek radja mikrofony, wzmacniacze, przyrządy do badań linii telegraficznych i t. p. Procent niezeksztalceń audycyj, tolerowane we wzmacniaczach stacji, jest niezmiernie mały, nie przekracza 1%, co jest wartością znikomą, jeśli zważymy, że doskonale odbiorniki, o czarującym tonie, mają jednak procent niezeksztalceń przekraczający 5%.

Programy wspólne rozsyłane są stacjom w postaci prądu mikrofonowego, wzmocnionego przez wzmacniacze, drogą kablową, albo przewodami telefonicznymi nadpowietrznymi; ten sposób przekazywania programów kilku stacjom jednocześnie umożliwia dzielenie się wzajemnie odległych części kraju skarbami kultury i sztuki, a także utrzymywanie ścisłego kontaktu kulturalnego z zagranicą, z którą często wymieniane są audycje najcenniejsze. Dzięki tej wymianie programów, odbywającej się drogą kablową, detektorowicze wszystkich krajów mogą słuchać audycyj zagranicznych — i to najlepszych, na jakie zdobyć się może każdy kraj.



Międzynarodowe Biuro Pocztowe w Brnie rozsyła co miesiąc do wszystkich Zarządów pocztowych okólnik o nowowypuszczonych w obieg znaczkach pocztowych, wraz z temi znaczkami.

Przy ostatnim okólniku za maj r. b. znajdujemy kilka bardzo interesujących wzorów. Zanim jednak przejdziemy do omówienia ich, pozwól sobie dać ogólny przegląd wszystkich nadesłanych przy wspomnianym okólniku znaczków.

A więc: Niemcy wydały dwa znaczki z okazji konkursu narodowo - zawodowego w r. 1935;

Austria — 2 znaczki z okazji 20-lecia dnia bohaterów Anzaców, poległych w wielkiej wojnie;

Belgia: 3 znaczki i na rzecz Narodowego Komitetu Pomocy p. n. „Apel Królowej” i 3 znaczki z okazji powszechnej wystawy w Brukseli;

Gdańsk — 2 znaczki zwykłe;

Egipt — 4 znaczki poczty lotniczej dla użytku Sudanu;

Francia — 1 znaczek z napisem „Normandia”, z okazji opuszczenia na morze okrętu tej nazwy;

Madagaskar — 13 znaczków zwykłych poczty lotniczej;

Wielka Brytania — 2 znaczki zwykłe;

Węgry — 5 znaczków, poświęconych pamięci 200 - rocznicy śmierci Franciszka II Rakocznego;

Włochy — 3 znaczki na pamiątkę konkursu kultury i sztuki p. n. „Littorali — Anno XIII”;

Zoja Staniecka.



Japonia — 4 znaczki dla uczczenia odwiedzin Japonji przez cesarza Mandżukuo w dniu 2 kwietnia 1935 r.

Paragwaj — 3 znaczki zwykłe;

Szwajcaria — 4 znaczki dla księżstwa Lichtenstein z nadrukiem „Dienstsaetze“.

Z wymienionych wyżej znaczków wyróżniają się i będą mile widziane w każdym albumie filatelisty następujące:

Niemieckie — wykonane w kolorach zielonym i karminowym, wyobrażające rękę podniesioną

z wieńcem laurowym na tle swastyki w polu białym; całość wysoce artystyczna;

Belgijskie — pierwsze trzy w kolorach: ciemno-zielonym, sepja i ciemno-niebieskim, przedstawiające trzy główki dziecięce; znaczki te, nadzwyczaj subtelne w rysunku i wykonane czysto, robią bardzo miłe wrażenie; następne trzy, z rysunkiem dyliżansu pocztowego na tle krajobrazu falistego, są również artystyczne jak i pierwsze;

Madagaskaru — w 13-tu odcieniach różnych kolorów z rysun-

kiem aeroplanu na tle konturu mapy tego kraju, w wykonaniu są proste, ale w wyglądzie bardzo estetyczne;

Węgierskie — w kolorach: ciemno-zielonym, lila, karminowym, sepja i c.-niebieskim, z wizerunkiem Rakoczego, wykonane artystycznie; i

Włoskie — odznaczają się zarówno pomyslową kompozycją jak i doboorem kolorów, i zwracają uwagę artystycznym wykonaniem.

Przyjrzyjmy się wzorom tych znaczków.



PPW. przy pracy z życia okręgów i oddziałów.



KOMUNIKATY ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. P. W.

BEZIEMIENNY OFIARODAWCA

Beziemienny ofiarodawca złożył w dn. 15 maja r. b. na ręce prezesa Zarządu Głównego P. P. W. kwotę 300 zł. na fundusz kopca im. Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

NOMINACJE W BIURZE ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Zarząd Główny zamianował z dn. 10 maja r. b. kierownikiem Wydziału Samopomocy Biura Zarządu Głównego ob. Leniarskiego Wacława.

ZMIANY W STATUCIE P. P. W.

Zarząd Główny na podstawie § 73 Statutu P. P. W. na swem posiedzeniu w dn. 6 maja r. b. uchwalił wprowadzenie następujących uzupełnień do statutu P. P. W.:

a) w § 5 dodać p. k) o brzmieniu: „opieka nad rodzinami, dziećmi, wdowami i sierotami pracowników p. i. t.”

b) w § 6 dodać p. g) o brzmieniu: „organizowanie szkół, przedszkoli, kolonij i półkolonij dla dzieci członków P. P. W.”

Pozatem Komisariat Rządu m. Warszawy wprowadził następujące uzupełnienie do statutu:

a) w § 19 ustęp 1 w nowym układzie brzmie: „Termin i porządek dzienny ogólnego zgromadzenia członków oddziału ogłasza zarząd w miejscowych pismach i zawiadania członków pisemnie na 14 dni przed terminem”.

b) w § 47 p. i) w nowym układzie brzmie: „wybór prezesa i członków Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego”.

c) w § 61 ust. 4 wiersz 2 skreślono zwrot: „z głosem doradczym”.

d) w § 64 ust. 4 w nowym układzie brzmie: „Wybór prezesa i członków komisji dla dokonania czynności stanowi 3-ch członków”.

e) w § 74 tytuł w nowym układzie brzmie: „Likwidacja Stowarzyszenia”.

i) w § 74 ust. 1 wiersz 1 słowo „Rozwiązanie” zostało zastąpione słowem „Likwidacja”.

Wszystkie zmiany powyższe w statucie zostały przez Komisariat Rządu m. Warszawy zatwierdzone w dn. 25. V. 1935 l. B. S. II — 5/269.

O powyższem winny wszystkie zarządy okręgów i oddziałów P. P. W. zawiadomić miejscowe władze administracyjne (urzędy wojewódzkie i starostwa).

OSRODEK MORSKI

Zarząd Główny zawiadomiła, że ośrodek morski P. P. W. został ze względu na korzystniejszy teren i lepsze warunki lokalne przeniesiony z Gdyni do Jastrzębiej Góry.

Ostateczny termin zgłoszeń do ośrodka przesuwają się do dn. 15 czerwca r. b.

DZIAŁ PORAD PRAWNYCH I WOJSKOWYCH



Ob. Feliks Czerwiński, Lwów.

Niemą przepisu, któryby ustalał, jaką grupę uposażenia otrzymuje zawodowy wojskowy przy przejściu do służby cywilnej.

Dochodzenie roszczenia na drodze prawnej nie ma szans. Sprawa ta może

być załatwiona pomyślnie tylko w drodze awansu.

W tej sprawie były nawet już wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego w podanym wyżej sensie.

Ob. Jan Suchański, Stanisławów 1. Przemianowanie na pracownika na

stanowisku przednicznem jest zasadniczo możliwe; zależy jednak od swobodnego uznania władzy mianującej.

Od orzeczenia Dyrekcji można się odwołać do Ministerstwa, którego decyzja będzie już jednak ostateczna.

OD ADMINISTRACJI

Administracja zawiadamia, że miesięcznik czerwcowy zostaje wysłany bezpośrednio do zarządów oddziałów, które zajmują się dalszą ekspedycją miesięcznika

dla członków placówek, agencji i pośrednictw P. i T. Z ewentualnymi reklamacjami należy zwracać się do zarządów oddziałów.

Wszelkie egzemplarze propa-

gandowe, począwszy od numeru czerwcowego, wysyłane będą bezpośrednio z Administracji wg. rozdzielnika, ustalonego przez Zarząd Główny.

P PRZYJEMNOŚCI ŻYCIA NAD MORZEM I W GÓRACH





SPĘDZAJCIE

URLOPY NA WODACH I W GÓRACH POLSKI



Wycieczki kajakowe zorganizowane przez Okręg katołwicki.



Okręg lubelski przed wyjazdem na wycieczkę kolarską.

